

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. starszego radcę skarbowego, Alojzego Eisenhauer, zamianować najmłodszy dyrektorem urzędu wymiaru taks i należności w Wiedniu, a posiadającego tytuł i charakter starszego radcy skarbu, Franciszka Petzold, starszym radcą skarbowym dla okręgu dolnoaustriackiej skarbowej dyrekcji krajowej.

Prezes ministrów, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował komisarza powiatowego, Edmunda Nawrockiego, sekretarzem Namiestnictwa w Galicyi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela, Józefa Połoszynowicza, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bronicy, a nauczyciela Franciszka Lipieckiego w Wiśniczu nowym, rzeczywistym nauczycielem starszym szkoły etatowej w Wiśniczu nowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 sierpnia.

Od dawna w żadnej dyskusji publicystycznej nie zauważaliśmy takiej jednoznaczności zdań i przekonań, jak w tej, która wywiązała się w skutek zjazdu p. Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnokyego, z księciem Bismarckiem. Ogromna większość dzienników zapatruje się na zjazd warszawski jako na fakt bezwzględnie pokojo-

wy i uważa go za najpewniejszą prezerwatywę przeciw niebezpieczeństwu zakłócenia spokoju europejskiego. Z drugiej strony prasa wypowiada nadzieję, że konferencye warszawskie przyczynią się potężnie do wzmocnienia idei konserwatywnej i oddadzą tem samem znakomite usługi zarówno powszechnym interesom Europy, jak i specjalnym interesom pojedynczych mocarstw. Ogólnie też wyrobiło się przekonanie, że w Warszawie nie dotknięto niczego zgoła, coby zmierzało do zmiany dotychczasowego ugrupowania politycznego, lecz owszem starano się zabezpieczyć istniejący porządek i wzmocnić dotychczasowy system polityczny Europy. Tu i owdzie tylko usiłowano w innym świetle przedstawić rezultat narad kierujących ministrów Austrii i Niemiec. W pierwszym rządzie da się to powiedzieć o dziennikach angielskich, z których jeden, mianowicie *Standard*, zamieścił wiadomość, jakoby na zjeździe w Warszawie zastanawiano się wrzekomo nad wykreśleniem Włoch z programu niemiecko-austriackiego przymierza, a to z powodu postawy, jaką reprezentant włoski zajął na ostatniej konferencji londyńskiej. Wiadomo, że zachowanie się gabinetu rzymskiego obudziło wówczas w kołach środkowo-europejskich mocarstw pewne zdziwienie a nawet niezadowolnienie, Włochy bowiem popierały bardzo gorąco wnioski, przeciw którym oświadczyli się przedstawiciele Austrii i Niemiec, a stanęły po stronie Anglii, gdy szło o przeprowadzenie wniosku w sprawie zarządzeń sanitarnych w Egipcie, podniesionego przez ambasadora cesarstwa niemieckiego. Zdaniem wiedeńskiego *Fremdenblattu*, ci, którzy sądzą, że postawa Włoch na konferencji londyń-

skiej mogłaby stać się powodem wyparcia ich z dotychczasowego stanowiska, zajmowanego wobec przymierza dwóch Cesarzy, zupełnie mylnie pojmują istotę owego przymierza. Bezwątpienia w Wiedniu i Berlinie byłoby zrobiono lepsze wrażenie, gdyby Włochy i przy tej sposobności stwierdziły były tożsamość myśli i przekonań z mocarstwami środkowo-europejskimi, przymierze atoli niemiecko-austriackie nie może narzucać swojej woli tam, gdzie idzie o czysto indywidualne interesa trzeciego mocarstwa, które się doń przyłączyło. Przymierze to ma na celu tylko przestrzeganie, aby indywidualne dążenia i tendencje nie wchodziły w zatarg z ogólnymi zadaniami europejskiej ligi pokoju. Włochy są mocarstwem morskim, mogły też być zdania, że stanowisko ich na morzu Śródziemnym lepiej będzie zabezpieczone, gdy zwycięstwo odniosą projekta angielskie, niż w razie wykonania wniosków strony przeciwnej.

Głos powyższy organu wiedeńskiego, uważanego powszechnie za echo przekonań urzędu zagranicznego, jak i znane pismo ks. Bismarcka do włoskiego ministra, pana Manciniego, świadczą wymownie, że w stosunkach pomiędzy Austrią i Niemcami z jednej, a Włochami z drugiej strony, nie zaszło nic takiego, coby kazało się przygotować na nowe ugrupowanie polityczne w Europie, przede wszystkim zaś na zastąpienie Włoch w przymierzu środkowo-europejskim przez inne mocarstwo. Pod tem imieniem mocarstwem rozumieją powszechnie Rosyję. Tutaj zwraca uwagę *Pester Lloyd*, że akt zbliżenia się Rosyji do Niemiec i Austrii dokonał się już przed niejakim czasem, i że stosunek

tego mocarstwa do dwóch cesarstw z pewnością nie pozostawia nic do życzenia, a przeto nie ma bynajmniej powodu silić się na kombinacye w duchu powyższej naszkicowanym.

Sprawy krajowe.

(Ustawa konkurencyjna kościelna).

(Ciąg dalszy.)

Drugi ustęp § 29 jest tylko konsekwencyą ograniczenia, jakie w § 10 przyjęto co do maksymalnej granicy opłat konkurencyjnych.

§§ 21, 22. Według dzisiejszej ustawy przeprowadzenie budowy w myśl uchwał rozprawy konkurencyjnej jest rzeczą komitetu parafialnego; Wydział krajowy chce tę czynność poruczyć osobnemu organowi, t. j. komitetowi budowniczemu. Komisya uchwaliła jednomyślnie pozostać przy dzisiejszym przepisie; istnienie osobnego komitetu budowniczego obok komitetu parafialnego dałoby tylko powód do rozmaitych zatargów i kolizyj, które snąc sam projekt przewiduje, powołując władzę polityczną do rozstrzygnięcia sporów między temi dwoma ciałami.

§ 23. Członności komitetu parafialnego, mianowicie sposób wymiaru opłat, zawiadowania funduszów i t. p. wymagają pod wielu względami szczegółowych przepisów, które nie powinny być przedmiotem ustawy, lecz pozostawione rozporządzeniu władzy wykonawczej. Pożądaną jednak jest rzeczą, aby tego rodzaju przepisy wraz z niniejszą ustawą zostały wydane, zapewniając w ten sposób należyte i jednolite jej wykonanie. Ztąd § 23 nakłada na władzę polityczną krajową obowiązek wydania odpowiedniej instrukcyi.

§ 24 i 25. Komisya, równie jak Wydział krajowy, uważa za rzecz konieczną, poddać czynności komitetu parafialnego ścisłej kontroli politycznej władzy powiatowej, do której ona zresztą już z mocy obowiązujących ogólnych ustaw jest powołana. Spółś sprawowania tej kontroli jednak pozostawić należy, zdaniem komisji, ocenieniu

2)

ZUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

Z owych gościnnych dziedzińców kniazio wych, wejdzmy do zamku. Najprzód przypatrzmy się jego powierzchowności, która pod każdym względem była piękna i imponująca, a chociaż sama budowa zamku drewniana, nie ustąpiłaby przeto murowanej — w tem leżał dawny sekret budownictwa starej Litwy, którego ślad zaledwie nam pozostał w chylących się ku upadkowi ruinach. Zamek kniazio wy był duży, posiadał front wspaniały o krużganku na kilka stopni podniesionym. Po obu stronach głównego korpusu były dwa obszerne pawilony, a na nich baszty i czatownie wysokie.

Drzwi mocno kute, arcydzieło dawnej litewskiej ciesielki, prowadziły do gmachu frontowego. Lecz niezawodnie trzeba było pewnej odwagi, aby ten próg przekroczyć, gdyż tuż za drzwiami, w ogromnej sali, cały front gmachu zajmującej, dwanaście niedźwiedzi stało rzędem po sześciu, z obu stron wejścia, z kijami jak żołnierze pod bronią i każdego dostojniejszego gościa witało rykiem, bronił po wojskowemu prezentując.

Dalej zaglądaliśmy się gwizdem, świegotem, piskiem, łowieckie ptactwo, które spoczywało na berłach (tak się bowiem zwały pewnego rodzaju szczeble albo kije, na których myśliwcy ptaki do polowania nosili, a potem do ścian przytwierdzali dla ich spoczynku; starano się zazwyczaj o gustowne wykonanie tych berł, a dla zastrzeżonych orłów i sokołów nawet je wyłaca-

no i drogiemi zdobiono kamieniami). Działo się i tu jak ze zwierzętami na dziedzińcu: ugłaskane i korne używały swobody, krnąbrne i „niewypersadowane“ dźwigały pęta z łańcuszków.

Przewodziło tej pierzanej drużynie kilka orłów, jako królowie ptaków — jeden z nich biały jak mleko, jużto z natury potroszę, a resztę ze starości (bo trzeba wiedzieć, że niektóre ptaki przez wiek siwieją jak ludzie), najwyżej na poczestnem miejscu drzemiąc dożywał wieku na wysłużonym chlebie, a siedział na berle złotem, drogiemi kamieniami kameryzowanem. Tuż dokoła na ścianie otaczały bohaterskiego starca trofea walecznego żywota, wypchane sarny, lisy, żbiki, borsuki, bobaki, zające, kózki, króliki, oraz siła dziłkiego i drapieżnego ptactwa większych rozmiarów. U stóp jego spoczywała młodzież, jego niegdyś wychowawcy, dostępujący się przodka zaszczytów.

Dalej widziałeś moc nieprzeliczoną sokołów w rozmaitych odmianach, a ztąd i rozmaitej zdolności, wiele bowiem ich gatunków kraj nasz dawniej posiadał. Ptak to niejako był arystokrata teczny, bowiem prawo zabraniało posiadania sokoła ludzom prostego stanu, a przywilej ten służył szlachcie, również jak noszenie szabli lub szpady*).

Hauer, autor „Skarba ekonomii“, piszący za czasów Sobieskiego, mówi, że polowanie z sokołami miało bardzo wiele powabu. Używano ich na cietrzewie, kaczkę, gęsi, żorawie i dropie, tudzież inne wielkie ptaki. Sokół wzbijał się pod same obłoki, krążył do koła, a dopiero upatrzywszy właściwą porę, złożył skrzydła i jak kamień biegiem przyspieszonym spadał na swą zdo-

*) Czacki „O litewskich i polskich prawach“ T. II.

bycz, tłuł ją i pazurami szarpał. Jeżeli za pierwszym uderzeniem celu chybił, to się jak najdalej zapędzał, byle swego dopiąć. Lecz jeżeli mu się obłów całkiem nie udał, to na rękę do swego myśliwego, jakby ze wstydu, wracać nie chciał. Białozór z rodzaju sokołów, jako rzadszy i piękniejszy, pomiędzy spółbracią prym trzymał i poczesne miejsce emeryta zajął.

Dalej widziałeś krogulce piękne, ptaszki najmniej posiadające pozor drapieżności — bo wielkości gołębia. Krogulec dziób ma niebieskawą, obrostek przy osadzie zielony, pierze na całym ciele brunatne, pierś i brzuch białawe, z poprzecznymi szarymi kreskami; pióra sterowe szarawe, z ciemnymi pręgami, nogi żółte, pazury czarne. Natury łekliwej, krogulec do walki z silniejszym zapaśnikiem nie stawa, a chwytając gołębie i małe ptaszki. Młody krogulec łatwo się przyswaja i układa do łowów. Dalej następował cały szereg kobuzów, jastrzębi i pospolitszych ptaków tego rodzaju.

Na jednej ze ścian rozwieszoną była w chronologicznym porządku broń nie tylko myśliwska ale i wojenna od najdawniejszych wieków, niektóre z nich kosztowne. Miałeś tu rzadkie okazy wychodzących z użycia naczynia kusz, łuków, berdyśzów itp., pierwotne strzelby, rusznice, samopały; oraz zbroje, wiele z nich cennych bardzo. Rzędy na konie i inne rycerskie rynsztunki. Co do broni czysto łowieckiej, ta zawierała się w prostszych narzędziach, ograniczając się prawie na rohatynach, oszczepach i kordelasach. Była tam i broń palna, lecz to prędzej jako okazy postępu jej wynalazku i użycia, gdyż książę i jego myśliwi tej zwykle nie używali, bo też i w Litwie łowieckiej rozpowszechniła się dopiero w początkach wieku bieżącego. Mieszkaniec puszczy z oszczepem w rękę, toporkiem za pasem i kordelase w bok, dziś jeszcze gotów wystąpić na najśroźszego zwie-

rza. Były tam również okazy pamiątkowe: tu wisiał oszczep złamany obok poszarpanego kaftana lub czapki okrwawionej, jakieś wspomnienie zuchwałej odwagi. Dalej głowy, kły i pazury zwierząt, zapewne zemsta śmierci ludzkiej.

Nad temi osobliwościami górował, na wysokim rusztowaniu umieszczony, żubr wypchany niezwyklej wielkości. Ze skóry jego w wielu miejscach ogołoconej z sierści i połataanej, znać było, iż stoi tam od dawna. Zwracały zaś uwagę rogi jego całe złote w naturalnej wielkości, drogiemi kamieniami gęsto sadzone. We łbie połyskiwały dwa duże rubiny, jakby oczy krwią zaszcze, jak to u rozjuszonych żubrów się przydarza. Wszakże krom wartości materialnej, jaką przedstawiały te kosztowne precjoza, była inna ważniejsza dla rodu kniazio w Sołomereckich, święcie przechowywana w podaniu familijnem. Tę legendę, zakrawającą w części na historyczną, opowiedzieć zamierzamy.

Kiedy księstwem Mściławskiem — zamienionem, jak wiadomo, w województwo, przy unii lubelskiej — rządził książę Jan Sołomecki, przodek dzisiejszego dziedzica, król Aleksander Jagiellończyk, a w Mściławskiem właściciel W. książe litewski, zabawił się łowami u kniazia Jana, w sławnych jego puszczech Czausowskich, gdzie żubry najliczniej się niegdyś wywodziły. Łowy na żubra stanowiły wówczas najmiłszą zabawę książąt i walecznych rycerzy — już przez to samo, że dla niebezpieczeństw i hazardów wojnie się równały.

Żubr bowiem z pomiędzy wszelkich rodzajów grubego zwierza był najstraszniejszym myśliwca zapaśnikiem; osobliwie źle trafiony lub niepokonany od jednego ciosu, wpada w wściekłość i chęć zemsty niepo-

też władzy, a w szczególności nie nakładając na nią obowiązku, że przynajmniej raz w trzy lata przekonać się ma o stanie budynków kościelnych i parafialnych. Przepis ten w jednym wypadku okazał się niedostateczny, w innych zbiteczny, a tak kategorię sformułowaną, przysporzyłby tylko starostwom wiele czynności i spowodowałby koszty, które najczęściej spaśćby musiały na karb stron konkurujących. Większość komisji oświadczyła się dalej także przeciw propozycji Wydziału krajowego, aby władzom politycznym służyło prawo nakładania kar pieniężnych na członków komitetu, zaniebujących swe obowiązki, a to mianowicie dlatego, że udział w komitecie jest dobrowolnie przyjętym i zarazem często wielce uciążliwym obowiązkiem, a rygor tego rodzaju mógłby wielu odstręczyć od przyjęcia wyboru. W interesie publicznym wystarczy postanowienie, że władza polityczna w razie zaniebdywania przez komitet obowiązków, sama zarządzi, co w danym razie uzna za stosowne.

W końcu nadmienia komisja, że równie jak ustawa z r. 1866 tak też proponowana przez komisję niniejsza ustawa nie odpowiada potrzebom i odrębnym zupełnie stosunkom miasta Lwowa, i że sprawa konkurencyi kościelnej musi być w tem mieście uregulowana osobną ustawą. W myśl uchwały Sejmu z r. 1881 ma Wydział krajowy opracować projekt takiej ustawy, dla tego też komisja żądań w tym względzie nie przedkłada wniosków. W toku obrad komisyjnych wyrażono zresztą życzenie, aby Wydział krajowy wziął także pod rozważenie, czy i dla miasta Krakowa, a mianowicie dla parafii połączonej także z kościołem katedralnym, nie należałoby wyjątkowo wydać postanowień.

W myśl powyższego wyводу wnosi komisja: Sejm raczy uchwalić ustawę, niżej podaną, tudzież rezolucję wzywającą Rząd, aby 1) w myśl istniejących przepisów przeprowadził jak najrychlej rozdział majątku ścisła kościelnego od majątku beneficjalnego; 2) postarał się na właściwej drodze o uregulowanie zarządu majątku ścisła kościelnego.

Powołany wyżej projekt ustawy opiewa: Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego król. Galicyi i Lodomeryi i t. d. rozporządza co następuje:

§. 1. Koszta stawiania, utrzymywania, zabezpieczania od ognia i najmowania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, koszta nabycia gruntu pod te budowy, oprócz tego wydatki bieżące na sprawianie i utrzymywanie przyrządów i sprzętów kościelnych, nareszcie wydatki bieżące, połączone z odprawianiem liturgii, pokrywane być mają przedewszystkiem z funduszu przeznaczzonego specjalnie na te cele, tudzież przez te osoby, które są do tego obowiązane mocą fundacyi, umowy albo innego tytułu prawnego. Tytuł zobowiązania stanowi o rodzaju i rozmiarze prestacyi.

swe siły; natenczas walka z nim nierówna, śmierć nieunikniona. Zwierz rozjuszony z szybkością nie do opisanie w oka mgnienia chwytła swą ofiarę na rogi, a nie poprzestając na doraźnej zemście, i rogów rzęca na ziemię, to depeze nogami i znów podjeżdża na rogi i opuszcza, a pastwi się jeszcze nad trupem, aż do utraty sił własnych. Hauer wyżej zacytowany przywodzi przykłady, że widziano żubry ginące od zniemienia obok swej ofiary. Pierwszy ten powód niebezpieczeństwa podniecał animusz rycerski do poszukiwania tych łowów; w innych przyłączała się może i chęć zdobywcy, z tej racji, że mięso żubra delikatne i nasycające, było przez smakoszców poszukiwane; ze skór robiono przednie futra, używane przez monarchów polskich na podarki dla dworów zagranicznych, futro żubra, prócz innych zalet, wydawało zapach podobny do piżmowca. Pas z karku miał stanowić środek skuteczny dla sprostonawania garbów i skrzywienia kości. Najbardziej wszakże poszukiwano rogów, z których wyrabiano puhary, bardziej cenione nad złote, może dla tego, iż przyznawano im własność antidotu i twierdzono, jakoby wszelkie zatrute napoje miały z siebie wyrzucać.

Ale wróćmy do łowów: królowi towarzyszyła małżonka Helena, księżniczka moskiewska, która znana była z zamiłowania w tej zabawie tak, iż często dnia całe konno upędzała się w puszczy za zwierzem. Wszakże w łowach kniazia dla jakiejś słabości chwilowej czynnego udziału przyjąć nie mogła; a więc ku zabawie dostojnej pani i jej niewiast dwornych, w ostępie, gdzie najliczniejsze stado żubrów osaczono, kazał kniaz wzniesie wspaniałe rusztowanie, aby zaone białogłowy mogły się bezpiecznie łowieckim zapasom przypatrywać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PIOTR JAKA BYKOWSKI.

§. 2. Wydatki bieżące połączone z odprawianiem liturgii, jak niemniej koszta utrzymania organisty lub śpiewaka (diaka) i innych sług kościelnych pokrywane będą w braku lub w razie niedostateczności środków w §. 1. wymienionych, z bieżącego dochodu kościelnego, jako to: z dochodu z obnoszonej podczas nabożeństwa tacy lub woreczka, z dochodu za użycie światła, sprzętów, a gdzie taki zwyczaj istnieje, aparatów kościelnych, z dochodu za użycie dzwonów i t. p., dalej z rozporządzalnego majątku lub dochodu ścisła kościelnego. Jeżeli i te źródła nie wystarczają na pokrycie rzeczonych wydatków, zapłąca parafianie kwotę ryczałtową, która łącznie z pokryciem w tym i poprzedzającym §. wskazanem nie może przenosić rocznie kwoty 100 złotych.

§. 3. Na inne wydatki w §. 1. wymienione, a niepokryte w sposób tamże wskazany, użyć należy co pozostanie z dochodów w §. 2. wliczonych; jeżeli zaś to nie wystarczy, pozwala się na ten cel użyć majątku zakładowego ścisła kościelnego, o ile tenże nie ma wskazanego sobie innego przeznaczenia i nie jest potrzebnym do pokrycia innych wydatków, które z dochodów majątku kościelnego opędzać się mają. W takim razie należy zachować przepisy dotyczące się sprzedaży i obciążenia mienia kościelnego.

§. 4. Paroch jednak ma ponosić następujące koszta: a) Stawiania i utrzymywania budynków gospodarskich, znajdujących się w należących do jego dotacyi dobrach tabularnych, lub częściach takichże dóbr, lub odrębnych od probostwa folwarkach, jeżeli dochód z probostwa pokrywa kongruę jego i jeżeli nie ma źródła przeznaczonych na ten cel, które w §. 1. wymieniono; b) naprawy budynków mieszkalnych i gospodarskich, spowodowanej winą, niedbalstwem, lub opieszałością parocha; c) wydatki mniejsze na naprawę i utrzymywanie budynków plebańskich mieszkalnych i gospodarskich w dobrym stanie, jako to: na opłatę kominarza, na wstawianie szyb, bielenie, naprawę pieców, drzwi, zamków i ram u okien, naprawę zwykłą dachu, wprawienie uszkodzonych części podłogi, utrzymanie ogrodzenia i t. p., jeżeli wydatki te w jednym roku kwoty 20 zł. nie przewyższają. — O ile zaś przewyższają rocznie tę kwotę, ponosi je paroch sam wtedy, jeżeli jego dochód czysty przynajmniej o 100 zł. jest wyższym, od należących się mu kongruj.

§. 5. Do innych wydatków budowniowych przy plebańskich zabudowaniach mieszkalnych i gospodarskich, przyczyniać się winien paroch wtedy, jeżeli czysty dochód z parochii nie jest mniejszy jak 500 zł. i nie mniejszy, jak kongrua jemu należąca. Od nadwyżki przynoszącej ten dochód, opłacać winien paroch co roku do funduszu konkurencyjnego, a mianowicie, od nadwyżki nieprzekraczającej 200 zł. 3 pre., od nadwyżki nieprzekraczającej 400 zł. 5 pre., od nadwyżki zaś większej 8 pre. Gdyby z tych opłat rocznych urósł kapitał, który łącznie z innymi na ten sam cel przeznaczonemi funduszami (§. 1.) zabezpiecza w trwałą sposób koszta utrzymania plebańskich budynków mieszkalnych i gospodarskich, zwolnić polityczna władza krajowa w porozumieniu z właściwym ordynaryatem parocha od dalszych opłat. Zwolnienie to ustaje, skoro rzeczony fundusz okaże się niedostatecznym.

§. 6. Patron kościoła, o ile specjalne tytuły prawne inaczej nie stanowią, ponosi jedną szóstą część wydatku, jaki po strąceniu środków w §§. 1, 3, 4, 5, wymienionych i po strąceniu kosztów roboty ciągłej i pieczęj, pozostanie niepokryty.

§. 7. Posiadacz majątku, do którego przywiązane jest prawo patronatu, winien bez względu na wyznanie swoje religijne, wypełniać obowiązki nałożone na patrona niniejszą ustawą. Biskup ponosi koszta patronatu tylko w dobrach, do których przywiązane jego prawo patronatu.

§. 8. Duchowne korporacje winny przy parochiach do nich wcielonych ponosić wszystkie koszta w §. 1. wymienione, jeżeli nie udowodnią, że od pokrycia tych kosztów całkiem lub częściowo są uwolnione

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY MONARCHII

Traktat państwowy, zawarty pomiędzy austriacko-węgierską Monarchią a Rosją, w sprawie zaprowadzenia bezpośredniego komanikowania się sądów, brzmi:

Artykuł I. Pomiedzy sądami i prokuratorami ces. król. austriackich okręgów wyższych sądów krajowych we Lwowie i Krakowie z jednej strony, a sądem okręgu warszawskiego z drugiej, korespondencya oddat odbywać się ma bez pośrednictwa dyplomatycznego względem tych wszystkich rekwizycyj, które się tyczą spraw

cywilnych i karnych, o ile rekwizycje te nie podpadają pod postanowienia artykułów 9, 10 i 13 traktatu państwowego z d. 3 (15) października 1874 o wzajemnem wydawanu zbiegłych przestępców.

Artykuł II. Do bezpośredniej korespondencyi dopuszczone są ze strony Austrii: Wyższe sądy krajowe we Lwowie i Krakowie, sądy krajowe w Przemyslu, Zloczewie, Samborze, Tarnopolu, Stanisławowie, Kołomyi, Tarnowie, Rzeszowie, Nowym Sączu i w Wadowicach, c. k. sądy powiatowe w okręgach pomienionych trybunałów, prezydenci trybunałów sądowych, starsi prokuratorowie we Lwowie i Krakowie, tudzież prokuratorowie przy pomienionych krajowych i obwodowych sądach. Ze strony Rosyi: Izba sądowa w Warszawie, trybunały sądowe w Warszawie, Kaliszu, Kielcach, Łomży, Lublinie, Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Suwałkach i Siedlecach; kolegia sądów pokoju w pomienionych okręgach, a za ich pośrednictwem sędziowie pokoju w swoich powiatach; prezydenci powiatowych trybunałów, prokurator przy Izbie sądowej w Warszawie i prokuratorowie przy wymienionych trybunałach sądowych.

Artykuł III. Bezpośrednia komunikacya pomiedzy wyżej wymienionemi sądami i władzami znajduje zastosowanie: a) w sprawach o zarządzenie badania i śledztwa z powodu zbrodni lub przestępstw, popełnionych na terytorium jednego z dwóch państw; przesłuchiwanie, rewizyj domowych, konfiskaty, oględzin lekarskich i t. d.; b) w sprawie rekwizycyj, odnoszących się do dostarczenia takich dowodów, dokumentów, które potrzebne są dla rozwiecenia sprawy, będącej przedmiotem śledztwa; c) w przedmiocie korespondencyi prokuratorów, tyczącej się osób uwięzionych; d) w sprawie doręczania cytacji, pozwów, decyzji i tym podobnych aktów postępowania tak w rzeczach cywilnych, jak i karnych; e) w sprawie zaprzysiężania stron, oraz przesłuchiwania rzeczoznawców i świadków.

W dalszym artykule powiedziano, iż rekwizycje mają być sporządzane przez sądy austriackie w języku niemieckim, zaś przez sądy rosyjskie w języku rosyjskim. Odpowiedzi, spowodowane podobnymi rekwizycjami, mają być zredagowane ze strony Austrii w niemieckim, ze strony Rosyi w rosyjskim języku.

Koszta, wynikające z doręczenia aktów sądowych i pozwów, tudzież wykonania podań rekwizycyjnych, ponoszą państwa rekwirujące.

Konwencya pomieniona rozpoczęła obowiązywać w trzydziestym dniu po jej ogłoszeniu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Przygotowania na przyjęcie cara są już prawie całkowicie ukończone. Car spodziewany jest w Warszawie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca.

Przygnębające wrażenie wywołała wiadomość, że rząd miał polecić dyrekcji nowej drogi żelaznej Dąbrowieckiej, aby wszystkie bez wyjątku posady na tej linii zostały obsadzone urzęduikami prawosławnego wyznania.

Czytamy w *Kuryerze Warszawskim*: „Prawiłowstwiennyj Wiestnik” drukuje sprawozdanie o działalności świątobliwego synodu, z którego między innymi dowiadujemy się, iż w roku 1882 upłynął termin zapomogi rządowej w sumie 200.000 rs. rocznie na budowę nowych cerkwi w Królestwie Polskiem. Skutkiem tego generał-gubernator warszawski wystąpił w tymże roku z przedstawieniem, wykazującym, iż w Królestwie potrzeba pobudować jeszcze 66 cerkwi nowych i 202 lokalów parafialnych kosztem przynajmniej 2½ milionów rubli sr. Uwzględniając to żądanie, ministerstwo spraw wewnętrznych projektowało wyznaczyć w budżecie państwa sumę 100.000 rs. rocznie, wypłacaną przez lat 16 na budowę nowych cerkwi w Królestwie, lecz ministerstwo skarbu wniosku tego nie zatwierdziło. Na budowę cerkwi w kraju zachodnim rząd przeznacza dotąd jeszcze po 250.000 rs. rocznie.”

(Z Serbii.)

Korespondent rzymski dziennika *Journal des Debats*, przebywając w tych dniach w Belgradzie, miał posłuchanie u króla Milana, przyczem tenże w rozmowie zawiązał z korespondentem powieść: „Przed kongresem berlińskim położenie Serbii było zupełnie innem niż obecnie. Teraz niepodległość nasza jest zupełną; uznaj ją cała Europa i została ona sankcyonowaną osobnym traktatem. Musimy się starać, aby traktat ten trwał jak najdłużej, tworzy on bowiem naszą rękojmię i musi

być dla nas ustawą. Obowiązkiem naszym jest wyzyskać naturalne a niewyczerpane bogactwa naszego kraju, rozwinąć je należyte, wprowadzić lud nasz z dotychczasowego stanu patryarchalnego i obdarzyć go dobrodziejstwami cywilizacyi. Trudne to bardzo i powolne zadanie, którego dokonać jednakże musimy koniecznie.”

Król dał następnie do zrozumienia, iż na tej drodze oczekuje poparcia ze strony Austrii i Niemiec. Na uwagę korespondenta, że przedewszystkiem Francuzi powołani są do popierania Serbii w powyższem zadaniu, gdyż Francya nie ma żadnych ukrytych planów i nie chce ani nie może myśleć o zdobyciach terytorjalnych na półwyspie Bałkańskim, odparł żywo król Milan: „Mogę być tylko wdzięcznym Francuzi za jej życliwość dla Serbii, jednakże i przedsiębiorstwa przemysłowe Austrii i Niemiec nie są dla mnie powodem do zaniepokojenia. Jestem przekonany, iż te mocarstwa nie pragną nic takiego, coby wychodziło po za ramy traktatu berlińskiego i że szczerze życzą sobie rozwoju niepodległości serbskiej. Udział ich przeto w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych niemniej dla nas jest pożądanym, jak udział Francuzi.”

Z Belgradu otrzymuje *Politische Correspondenz* wiadomość, iż zbiegły w roku ubiegłym do Bułgarii przywódca listopadowego powstania, Sabin Milicz, został schwytany przez żandarmów w górach Lasow-Kamen, miejscowości kilka mil odległej od granicy bułgarskiej. Ponieważ schwytany zapamiętał się bronił, przeto żandarmi musieli użyć broni i ranili Milicza. Że Milicz kręcił się w pobliżu granicy, jest to nowym dowodem, iż nie ustają usiłowania emigrantów, zmierzających do wywołania ruchów w Serbii.

(Objawy przeciw polityce Gladstona.)

Głosy prasy europejskiej przeciw wzniciającej niepokoje polityce Gladstona spowodowały ocknięcie się także opinii publicznej w samej Anglii. Coraz widoczniej objawia się tam przekonanie, że polityka, która bez żadnego uzasadnienia lekceważy usposobienie całej Europy, może być zgubną jedynie dla Anglii. Konserwatywne i radykalne organa angielskie zarówno stwierdziły oziębienie stosunków pomiedzy Niemcami a W. Brytanią. Daremnie organ ministerjalny *Daily News* usiłuje odwrócić pociski, wymierzone przeciw prezesowi gabinetu, gdyż trafnie odpowiadają organa opozycyi, że rozumowaniem niepodobna odwrócić faktów, jawnych dla całej Europy. Napróżno także *Times* występują w obronie Gladstona, ponieważ większość organów wpływowych wydaje jednoznacznie wyrok ujemny o zagranicznej polityce kanclerza angielskiego. Wspominalismy już o artykule poważnego organu *Economist*. Dziennik ten, będący echem zapatrywań klas najzamożniejszych i pierwszym w świecie organem świata finansowego, zastanawia się głębiej nad niechęcią Niemiec, okazaną w drodze półurzędowej i odiera wszelkie domysły partykularne, tak rzecz przedstawiając: „Książę Bismarck jest niezadowolony, ponieważ rząd angielski ignorował głos tego męża stanu w sprawach, w których, według księcia, Niemcy mają interes. Polityki kolonialnej Bismarcka nie zrozumiano w Anglii, a może gorzej, że ją źle zrozumiano. Wobec niezadowolonych do kolonizacyi Francuzów, Niemcy są jedyną rasą najczętniejszą do kolonizowania. Niemieckich wychodźców napotyka my we wszystkich częściach świata, ale co prawda, nigdzie pod sztandarem niemieckim. Wychodźstwo to przedstawia dotkliwy ubytek krwi dla ojczyzny niemieckiej. Rzeczą więc jest naturalną, że mąż stanu tej miary, co Bismarck, poczytywał taki ubytek sił za nieszczęście i że upatrywał pewnego terytorium, gdzieby przedsiębiorcy duch Niemiec znalazł drugą przystań niemiecką. Ale Bismarck nie zdobywa kolonij wzorem francuskim za pomocą strzałów armatnich, lecz bierze jedynie osady niemieckie pod opiekę państwa, z zastrzeżeniem jednak, że terytorium odnośnie nie znajduje się jeszcze pod zwierzchnictwem innego mocarstwa. Nie można tego żadną miarą nazwać polityką zdobywczą. Dopóki więc niemiecka polityka kolonialna działa na powyższych zasadach, dopóty niemożliwe jest starcie pomiedzy interesami niemiecko-angielskimi. Wszelako nasze ministerstwo spraw zagranicznych, zarówno jak ministerstwo kolonij postępuje wbrew interesom Anglii, lekceważąc plany kolonialne Bismarcka. Wstrzymanie odpowiedzi na plany kanclerza niemieckiego w kwestyi Angra-Pequenny godne jest zaiste najsumniejszej tradycyi w tym źle administrowanym departamencie angielskich interesów kolonialnych.”

(Kolonia w Angra Pequenna.)

Coraz więcej przybywa szczegółów do opisu terytorium u wybrzeży Afryki zacho-

dniej, do którego Anglicy, spowodowani ruchliwością i zapobiegliwością kolonistów niemieckich, zaczynają rościć nieuzasadnione pretensje. Podnoszą już wielokrotnie w Europie z pewnym odcieniem ironii, że gdziekolwiek na świecie które z mocarstw dokonywać zamierza zdobycy w ziemiach pod żadne zwierzchnictwo jeszcze niezajętych, tam wszędzie Anglia czuje się pokrzywdzoną. Satyryczna ta krytyka polityki angielskiej znajduje potwierdzenie w świeżem znalezieniu się Anglii, która nie zbadawszy ziemi i jej warunków dla rozwoju kolonii, chce korzystać z prac prywatnych przedsiębiorców niemieckich. Koloniści niemieccy tymczasem nie ustają w pracy i ciągle znajdują się jakiś przyczynę w pismach niemieckich, wyjaśniający położenie, klimat i rodzaj pracy, jaki byłby najodpowiedniejszy dla kolonii przyszłości. Obecnie *Danziger Ztg.* ogłasza list jednego z urzędników agencji Lüderitza, w którym o kolonii niemieckiej Anglii - Pequenne znajdują się następujące szczegóły: „Kraj, gdzie obecnie mieszkamy, jest formalną pustynią. Jak daleko sięga oko, widać tylko skały i piasek; wodę wprowadzamy z Kapstadt. Deszcz pada tu najwyższej raz na rok, wegetacyi nie ma prawie żadnej, gdziekolwiek tylko rosną nędzne krzewy i kaktusy. Jednakże klimat jest zdrowy, powietrze zawsze suche i czyste, po zachodzie słońca nagle się oziębia i nieraz termometr z 30-tu stopni R. w dzień, spada na 10 stopni w nocy. Naszymi robotnikami są na pół nadzy Hotentoci i Namaquasy, o brunatnym kolorze skóry, niezmiernie leniwi, których często pletnia trzeba zachęcać do roboty, do czego jednak najzupełniej nawykli i nigdy nie opierają się białym. Są bardzo biedni, żywią się muszlami i zdechłymi rybami, które zbierają nad morzem; posiadanie starej strzelby stanowi dla nich prawdziwe bogactwo. O 130 kilometrów od wybrzeża kraj wygląda zupełnie inaczej; jest żyzny, obfituje w dobrą wodę, a mieszkające tam plemiona posiadają całe stada bydła i koni. Pieniądzy prawie nie znają; kto kupuje za pieniądze, musi płacić tyle co i w kraju cywilizowanym. Natomiast na handlu zamiennym można robić bajeczne interesy. Tak np. Fogelsang (pełnomocnik Lüderitza, który zawarł traktat z królem w Betanii), za 1 funt kawy nabył pęk piór strusich wartości 500 mark, i kawał łwiej skóry. Przy stacyi misyjnej w Betanii, około 240 kilometrów od wybrzeża, ma być założona nasza stacya handlowa. Niezadługo wyjeżdżam zład z moim pryncypałem. Przez kilka miesięcy będziemy zawiązywali stosunki z krajowcami i zawierali z nimi kontrakty handlowe, poczem obejmę kierunek nowej stacyi handlowej, dla której dom już się buduje w Betanii. Zostanę administratorem, a może nieograniczonym panem kraju rozległego na 70—80 kilometrów, i jeżeli interes pójdzie dobrze, za rok zgromadzę 2—3.000 sztuk bydła i koni, które następnie będą wysłane na sprzedaż do Kapstadt“.

KRONIKA

— **Stypendya.** W c. k. akademii rolniczej w Wiedniu opróżnione są na rok szkolny 1884/5 cztery stypendya dla uczniów gospodarstwa rolnego, a trzy dla uczniów leśnictwa, każde po 200 zł. Ubiegający się winni podania swoje, wystosowane do c. k. Ministerstwa oświaty, wnieść najpóźniej do dnia 25 września na ręce rektoratu powyższej akademii.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Z powodu dłuższych i chłodnych wieczorów pociąg spacerowy odchodzi będzie z Zimnejwody-Rudno od przyszłej niedzieli począwszy już o godzinie 8 minut 5; przyjazd do Lwowa nastąpi o godzinie 8 minut 20 wieczorem, według zegaru miejscowego.

— **Z pobytu Czechów w Krakowie.** Czytamy w *Czasie*: W d. 18 sierpnia, jako w dniu urodzin Najj. Pana, wzięli Czesi udział, jak już donosiliśmy, w nabożeństwie na Wawelu, celebrowanem przez JE. ks. biskupa Dunajewskiego. Po nabożeństwie wysłali postowie Tonner i Hevera oraz p. Tumlirz na ręce radcy gabinetowego p. Brauna następujący telegram: „Zebrani w Krakowie Czesi, w lieźbie 1800, proszą W. Ekszellencję, abyś złożył u stóp naszego Najłaskawszego Cesarza najpoddańsze nasze życzenia szczęścia z okazji dnia Jego urodzin. Niech Bóg błogosławi, niech Bóg strzeże i niech wspiera Jego cesarską Mość, naszego Najłaskawszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.“ — W dniu tym w Wieliczce, w podziemiach, gdzie znajdowali się goście czescy, także miała miejsce manifestacya austriacka. Burmistrz Hemerka rzekł w komorze Gołuchowskiego: „Nad ziemią i pod ziemią, wszędzie zarówno biją nasze serca dla naszego Najłaskawszego Cesarza! Boże wspieraj Go!“ Okrzyk ten powtórzono trzykrotnie z entuzjazmem, a muzyka salinarna zagrała hymn cesarski.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 21 sierpnia 1884.

— **Teatr.** Dzisiaj, we czwartek, zamiast *Opowieści Hoffmana*, przedstawiony będzie *Karnawał w Rzymie*, opera komiczna w 4 aktach Straussa. Zmiana ta nastąpiła z powodu, że pani Skalska dostała silnego zapalenia gardła. — Jutro, w piątek, 22 b. m., *Za piękną żonę*, opera komiczna w 4 aktach Straussa.

— **Wykaz XXXIII składek** na dotkniętych powodzią, które wpłynęły do kasy Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora tegoż Banku, pana Antoniego Wrotnowskiego: c. k. austriacki konsulat w Warszawie rubli srebrnych 343 to jest 419 zł. 31 ct. Wydział Rady powiatowej w Rawie od p. Feliksa Bilińskiego 3 zł. Towarzystwo i czytelnia polska w Czerniowcach 5 skłádka 95 zł. Zarząd dóbr w Jaworowie 59 zł. Ks. Z. Odelgiewicz, skłádka w kościele św. Mikołaja 30 zł. Slezinger z Kąpusza, dochód z przedstawienia teatru narodowego ruskiego pod dyrekcją J. Biberowicza i Hryniewieckiego 5 zł. Ks. L. Wierzbicki prob. par. Janów pod Lwowem, skłádka w kościele 15 zł. Ks. T. Zassowski proboszcz z Zawaliki 15 rubli to jest 18 zł. 45 ct. Ewelina Krzysztofowiczowa, dochód z przedstawienia amatorskiego w Sniatynie 220 zł. W. Z. z Złoczowa 20 zł. Julian Mokrzycki w Mikulińcach z przedstawienia i zabaw 106 zł. 33 ct. Urząd paraf. obrz. łac. w Janowie 33 zł. 2 ct. Ogółem wpłynęło dotąd do kasy Banku krajowego 53.188 zł. 47 ct.

— **Wykaz III składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydium Namiestnictwa. (Ciąg dalszy). 23. Na ręce c. k. starostwa w Kamionce: rz. kat. parafianie w Kamionce 6 zł.; gmina Nieznanów 2 zł.; gr. kat. parafianie w Nieznanowie 8 zł. 40 ct. — 24. Na ręce c. k. starostwa w Gorlicach: L. Dzikiewicz 4 zł.; F. Rogojski 5 zł.; M. Prumińska 1 zł.; M. Groblewski 75 ct.; J. Birn 1 zł.; M. Schell 25 ct.; gmina Kłęczany 2 zł.; Ropica ruska 1 zł. 75 ct.; H. Klimontowicz 1 zł.; C. Kassube 5 zł. — 25. Na ręce c. k. starostwa w Husiatynie: gr. kat. parafianie w Czarnokonicach wielkich 16 zł.; gr. kat. parafianie w Nizborgu nowym 16 zł. 10 ct. — 26. Izba handlowo-przemysłowa w Tryście 200 zł. — 27. Na ręce c. k. starostwa w Kamionce: gmina Żelechów wielki 5 zł.; rz. kat. parafianie w Milatynie nowym 13 zł. 8 ct. — 28. Na ręce c. k. starostwa w Podhajcach: dalsze datki w ogólnej kwocie 86 zł. 15 ct. — 29. Na ręce c. k. starostwa w Zbarażu: mieszkańcy Zbaraża (dalsze datki) 43 zł. 50 ct.; skłádka w kościele OO. Bernardynów w Zbarażu 33 zł.; gmina miasta Zbaraża 10 zł.; grecko katol. parafianie w Skorykach 9 zł. 45 ct.; rzym. katol. parafianie w Tokach 5 zł.; M. Gold 5 zł.; gmina Koziały 4 zł. 50 ct.; Hluboczek mały 4 zł. 1 ct.; I. Wituszynski 3 zł.; D. Berlas, I. Weinsaft, Sch. Mondschein i gmina Hołoszyńce po 1 zł. — 30. Na ręce c. k. starostwa w Kamionce: gmina Milatyn nowy 5 zł. 25 ct.; Sieńków 2 zł.; Tadanie 2 zł.; Dornów 4 zł.; Tadanie (dalsze datki) 2 zł. 14 ct.; rz. kat. parafianie w Busku 10 zł.; ks. Krasicki 1 zł.; gr. kat. parafianie w Dornowie 5 zł.; ks. K. Dejnicki 4 zł. 4 ct.; gr. kat. parafianie w Sokolu 96 ct. — 31. Na ręce c. k. starostwa w Zaleszczykach: gmina Błyszczanka 5 zł.; Sinków 21 zł.; Kutakowce 21 zł. 63 ct.; Uścieczko 11 zł. 22ct.; Beremiany 1 zł. 90 ct.; Zaleszczyki stare 4 zł. 50 ct.; Szczytowiec 4 zł. 20 ct.; Lisowce 15 zł. 30 ct.; Warwolińce 10 zł.; gr. kat. parafianie w Winiatynie 3 zł.; ks. W. Karaczewski ze skłádki w cerkwi 3 zł. (C. d. n.)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Helena Grubiakówna, córka zarobnika kolejowego pod l. 6 na Bogdanówce zamieszkała, licząca półszosta roku, będąc sama dnia 19 b. m. zajęta przy kuchni, zapaliła na sobie sukienkę i doznała tak mocnego poparzenia, że dnia dzisiejszego pomimo pomocy lekarskiej życie zakończyła. Śledztwo zarządzone.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Włodzimierzowi S. ulica Chorążczyzny l. 23, z pomieszczenia parasol jedwabny, binokle czarne w róg oprawne, sześć łyżek stołowych i tyleż łyżeczek z chińskiego srebra z lit. W. S. wartości 20 zł.; panu Adolfowi M., cygarniczkę piankową z bursztynem, wartości 10 zł. — Znalezione notatki z biletem wizytowym Gottfrieda Kronsteina. — Zgubiono kwotę 20 zł.

— **Polacy za granicą.** W Liège, w znanej szkole *des Arts, Manufactures et Mines*, złożyli w roku bieżącym egzamina i uzyskali patent następujący Polacy: Bogusławski, Grodzicki, Liebert, Rogowski, Baliński, Cybulski, Łaszcz i Bałochowski.

— **Wyścigi.** Na wyścigach w Carskiem Siolu, dnia 14 b. m., pierwszą nagrodę 600 rubli zdobył koń hr. Krasńskiego *Highland*, na którym jechał Ambros. Drugą nagrodę 150 rubli otrzymał *Litworus* p. Dorożyńskiego.

— **Morderstwo na kolei.** Ze Święciana, stacyi kolei Warszawsko-petersburskiej w gub. Wileńskiej, donoszą o morderstwie, jakie spełniono dnia 12 b. m., gdy pociąg był o 4 wiorsty za stacyą. Znalezione mianowicie na torze kolejowym 29-letniego młodzieńca z poderżniętym gardłem i zgruchotaną nogą. Był to jeden z pasażerów klasy drugiej, którego zbrodniarze wyrzucili z wagonu po poderżnięciu gardła i ograbieniu. Nieszczęśliwy ten zmarł

na miejscu. Morderców nie wysledzono dotychczas.

— **Nieporozumienie.** Pewien praktykant w służbie leśniczej w Niemczech otrzymał list od ojca z przesyłką 22 zł. Znaczek pocztowy na liście był o kilka groszy mniejszy, aniżeli przepisany taryfa pocztowa; urząd pocztowy zapisał więc na liście uwagę: „za mało“. Dnia następnego nadeszło do tegoż urzędu pismo następującej osnowy: „Królewski urząd pocztowy! Raz na zawsze wypraszam sobie mieszania się do spraw moich osobistych. Bo cóż to może obchodzić królewski urząd, że 22 zł. dla mnie „za mało“? Wszak urząd pocztowy nie płaci za mnie długów; zbyteczna to więc troskliwość. Przeto wypraszam sobie wszelkich niepotrzebnych uwag. Praktykant leśniczy S.“

— **Kształcenie ciała** w szkołach francuskich. Na bankiecie, danym w roku 1882 w Rheims, na uczczenie walnego zjazdu francuskich gimnastycznych stowarzyszeń, minister Ferry przemówił między innymi w te słowa: „Nabyliśmy przeświadczenia, że wychowanie we Francyi nie spełnia całkiem swego zadania, gdy poprzestaje na kształceniu intelektualnem i moralnem; dodać do tego należy i kształcenie ciała“. Przeświadczenie to wyraziło się czynem, bo w szkołach francuskich zaprowadzono najpierw naukę gimnastyki, a następnie i ćwiczenia wojskowe, jako przedmioty powszechnie obowiązującej nauki. Ćwiczenia wojskowe wprowadziły po ostatniej wojnie z własnej inicjatywy niektóre po miastach większych szkoły we wschodnich departamentach. Po zbadaniu sprawy, prezydent republiki wydał dnia 6 lipca 1882 roku dekret, nakazujący w szkołach publicznych, niższych i wyższych, z chłopców dwunastoletnich i starszych tworzenie batalionów szkolnych, dla których gimnastyka i ćwiczenia wojskowe są naukami obowiązkowymi. Bataliony te mają zadanie wyszkolić już w młodzieży zgrabność i zręczność, przywycaić ją do broni, uprawić w regularne ruchy i manewrowanie. „Młodemu pokoleniu — mówi ów dekret — niech przypadnie zaszczyt wychowywania dzieci im powierzonych na mężów i obywateli, przez wszczepianie w młode dusze gorącej miłości ojczyzny, ducha karności, żywego poczucia obowiązku, ducha zaparcia się i poświęcenia, pogardy śmierci, gdy potrzeba oddać życie za sprawę słuszną i świętą“. — Komisya, wyznaczona do zajęcia się sprawą, wykazała, że w 11.441 szkołach, w których gimnastykę i ćwiczenia wojskowe zaprowadzono, 895.000 uczniów pobierało tylko naukę gimnastyki; 353.000 odbywało ćwiczenia wojskowe, 39.230 miało udział w strzelaniu do celu, a 172.364 w tak zwanych „topograficznych promenadach“.

— **Dobromil**, w sierpniu. W sprawie pomnożenia składek na korzyść powodzią dotkniętych dało znak życia i nasze miasteczko powiatowe, Dobromil. Za inicjatywą p. starosty i rady górniczego, p. Draka, zawiązano komitet, który zajął się urządzeniem festynu ludowego, połączonego z loteryą fantową. Festyn zapowiedziany na 10 b. m., mógł przyjść do skutku dopiero 17 b. m., z powodu niepogody, która dotąd każdej niedzieli psuła w Dobromilu wycieczki i zabawy na wolnem powietrzu. Zawód powyższy powstrzymał też licznych gości z Przemyśla, Nizankowic, Chyrowa i t. d., którzy wybierali się na festyn dobromilski. Pomimo tych nieprzyjajnych okoliczności dochód był, jak na nasze stosunki, weale dobry. Bogaty bowiem i nader urozmaicony program zwiabił liczną miejscową publiczność, która, bawiąc się ochocho do 11 godziny w nocy, w jednej godzinie wykupiła wszystkie losy fantowe. Czysty dochód, wynoszący 160 zł., przesłano do kasy komitetu centralnego we Lwowie.

Notatki literacko-artystyczne.

Na 300 rocznicę śmierci J. Kochanowskiego.

Najpiękniejszym kwiatem w tym wieńcu rozmaitych publikacyj, który tegoczesne pokolenie literatów złożyło w 300 rocznicę śmierci Koch. na jego mogile, jest z upelną krytyczną wydanie dzieł księcia poetów XVI wieku, wydanie, jakiego dotąd nie mieliśmy, a jakie jest podstawą do wszelkiej pracy nad jakimkolwiek autorem. Piękną i prawdziwie pożyteczną myśl postarania się o takie wydanie Koch. podniósł pierwszy p. Plenkwicz już w r. 1878 w rozprawce: „J. Koch. wedle najnowszych opracowań“ (Ateneum t. IV). Projekt wyszedł tedy z Warszawy, dojechał w Warszawie i w Warszawie, która tak chętnie przyjmuje zawsze dobre myśli i zawsze okazuje gotowość do ofiarności, aby dopomóc ich urzeczywistnieniu — wcielił się w czyn. Pod przewodnictwem hr. Konst. Przeździeckiego, a przy naukowej pomocy Przyborowskiego zawiązał się komitet, który ułożył program, obmyślił i przygotował potrzebne środki, dobrał odpowiednich pracowników, rozdzielił pomiędzy nich materiały i po latach kilku pilnej i sumiennej pracy wydał na bieżący rok jubileuszowy najprzód 1szy, a w

kilka miesięcy potem 2gi tom zupełnych dzieł J. Koch. w edycyi, która tak ze względu na zewnętrzną poważną i świetną formę, jak na wartość swoją wewnętrzną zasługuje na nazwę edycyi pomnikowej w pełnem tego słowa znaczeniu.

Całe dzieło obejmować będzie 4 tomy *in quarto*. W pierwszym tomie umieszczono: *Psalterz*, *Pieśni*, *Sobótkę* i *Pamiętkę Janowi Teńczykiemu*. W przedmowie, która otwiera ten tom, powiedziana jest historia przedsięwzięcia. Tom drugi obejmuje: *Przedmowę Januszowskiego* do wyd. z r. 1585, *Phaenomena* z Arata, *Muzę*, *Satyrę*, *Monomachję* *Parysa* z *Menelausem*, *Odprawę posłów*, *Szachy*, *Dziewosłęb*, *Treny*, *Wzór Pań męznych*, *Zuzannę*, *Brodę*, *Marszałka*, *Zgodę*, *Epithalamium* na wesele *Radziwiłła*, *Dryas* *Zamechską*, *Proporzec*, *Wróżki*, *O Czechu* i *Lechu*, *Wykład cnoty*, *O pijaństwie*, *Jadę do Moskwy*, *Fraszki*, *Fragmenta* i *Carmen Macaronicum*. W tomie trzecim mają być umieszczone poezye łacińskie, w czwartym: *Nowy charakter*, *Życiorys Koch.* i *studium* nad jego dziełami przez *Plenkiewicza*, *Bibliografia* wydań Koch. przez *Przyborowskiego*, *O języku Koch.* przez *Kryńskiego*, *O budowie* i *rytmiczności* jego wiersza przez *Jankowskiego* i *O wizerunkach Koch.* przez *Biernackiego* i *Słownik* wyrazów Koch., w tegoczesnym języku nieużywanym, przez *Kryńskiego*.

Każde z dzieł Kochanowskiego opatrzone jest ogólnym komentarzem, a komentarze te, jakkolwiek niezupełnie zadowolają, podają jednak rezultaty najnowszych badań. Na początku każdej pieśni umieszczona jest treść jej, a przy tych, które nie są oryginalnym autorem utworu, wskazano, skąd myśl wzięta, czy są naśladowaniem, czy tłumaczeniem. Bardzo liczne objaśnienia gramatyczne i lingwistyczne uzupełniają te uwagi wstępne, które co do historii, życia społecznego, obyczajów i osób, nie możemy powiedzieć, żeby wszystkie były tak wyczerpujące i ścisłe, jakbyśmy się po tych, którzy je pisali, i po takim wydaniu spodziewali. Najlepiej opracowane są wstępy ogólne *Nehringa* do *Odprawy posłów*, *Morawskiego* do *Satyrę*, *Chmielowskiego* do *Sobótki* i *Kryńskiego* do *Psalterza*. Najwięcej pozostawiają do życzenia objaśnienia do *Trenów* i do *Fraszek*. O pierwszych pisał *Faliński* już w r. 1866 bardzo rozumnie, trafnie i sympatycznie, a *Szujski* ogłosił o nich rozprawę, odznaczającą się głębokim wnikiemiem w ich ogólniejsze znaczenie, jako „wyrazu ówczesnej duszy narodowej“; nie spożytkowano należyte prac obu tych autorów, jak znowu w objaśnieniach do *Pieśni* nie uwzględniono możności a nader sumiennej pracy prof. *Parylaka*, na czem komentarz do nich nie mało stracił. Żałujemy tem bardziej, że objaśnienia do *Fraszek* nie są tak wyczerpujące i dokładne, jakbyśmy byli pragnęli, gdyż właśnie *Fraszki* wymagają najstaranniejszego komentarza ze wszystkich utworów Kochanowskiego.

Nie możemy się też zgodzić na ortografię, przyjętą w komentarzach i objaśnieniach, ortografię, której w nowszych czasach, o ile wiemy, jeden tylko *Leleweł* starał się naprzód zdobyć prawo obywatelstwa i w pismach swoich jej używał. Nie odważamy się rozstrzygać, czy pisanie *im* zamiast *im*, *jich* zamiast *ich* jest etymologicznie uzasadnione; ale to wiemy, że tak obecnie nikt nie pisze i że ogół czytelników ta niezwykła pisownia razi.

Ale te wszystkie niedostatkki maleją wobec większych i liczniejszych o wiele zalet, któremi odznacza się całe dzieło. Wartość jego podnosi jeszcze oprócz troskliwego bardzo, z prawdziwą miłością przedmiotu dokonanego wydania, dodatkowe, a bynajmniej nieobojętne ozdoby, jako to: wizerunek Kochanowskiego, facsimilia kart tytułowych pierwszych wydań i muzyka *Gomółki*, dodana do niektórych *Psalmów*.

Jubileuszowe wydanie dzieł wszystkich J. Kochanowskiego jest tedy istotnie i pozostanie wydaniem pomnikowym; pozostanie wymownym świadectwem czci, jaką wiek nasz otaczał lutnistę *Zygmuntowskiego*, pozostanie chlubą *Warszawy*, która nas niem obdarzyła i ktokolwiek zabierze się kiedyś do nowej nad *Kochanowskim* pracy, będzie jej musiał wziąć za podstawę do swoich studyów, a jego pomniejsze usterki i niedokładności dadzą się usunąć w nowej poprawnej edycyi, której mu z całego serca jak najprędzej życzymy, przekonani, że dooczekać się jej rychło powinno. L. T.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zjazd literacko-artystyczny, sproszonej na wrzesień r. b. do Lwowa, odracza się niniejszem, z przyczyn ważnych, od zarządu *Koła Literackiego* niezależnych.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1884 r.
W imieniu *Koła Literackiego*.

Bolesław Baranowski *Władysław Belza*
członek wydziału „Koła“ sekretarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 do 10 sierpnia br. było dochodu na linii Lwów-Kraków 167.069 zł. 76 ct. (w to wchodzi już dochód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4204 zł. 19 ct.) na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 51.283 zł. 43 ct., razem 218.353 zł. 19 ct. W tym samym czasie roku zeszłego było dochodu na pierwszej linii 229.627 zł. 57 ct., na drugiej 64.058 zł. 58 ct., ogółem 293.686 zł. 15 ct. Ogólny przeto dochód był teraz, w porównaniu z dochodem osiągniętym w tym samym czasie roku zeszłego mniejszy o 75.332 zł. 96 ct. Od 1 stycznia do 10 sierpnia b. r. było przychodu na pierwszej linii 4.613.554 zł. 77 ct. na drugiej 1.126.663 zł. 83 ct. razem 5.740.218 zł. 60 ct. a w takim samym czasie roku zeszłego na pierwszej linii 4.816.875 zł. 10 ct., na drugiej 1.102.952 zł. 84 ct. razem 5.919.827 zł. 94 ct.

OSTATNIA POCZTA

Według najnowszych dyspozycji, Najj. Pan dopiero w sobotę dnia 23 b. m. opuści Wiedeń, celem udania się do obozu w Bruck, gdzie zabawi do 28 b. m. Wyjazd z Brucku do Aradu na wielkie manewry nastąpi dnia 28 b. m., o godzinie 7mej wieczorem.

Dzisiaj Najj. Pan miał udzielać publicznych posłuchań. Jutro złoży w ręce Monarchy przysięgę wiceadmirał baron Sterneck, jako nowomianowany tajny radca i ks. biskup Aichner, mianowany niedawno księciem biskupem Lublany.

Z Ischl telegrafują dnia 19 b. m. do dzienników wiedeńskich: Rocznica urodzin Najj. Pana obchodzona tu była w sposób nadzwyczaj uroczysty. Na nabożeństwie, celebrowanym przez ks. biskupa Rudigera, byli obecni Najd. Członkowie Domu cesarskiego, dostojnicy dworscy, bawiący tutaj p. Minister skarbu dr. Dunajewski i liczna publiczność. Po południu odbył się w willi cesarskiej obiad galowy, na który otrzymał zaproszenie także p. Minister dr. Dunajewski, niemniej wielu przebywających w Ischl dostojników.

Przebieg uroczystości ludowej z dnia 18 b. m. w Praterze wiedeńskim wywołał we wszystkich kołach patryotycznych najwyższe zadowolenie. Pomiedzy innymi pisze *Presse*: „Poniedziałkowa uroczystość nierównie większe miała znaczenie, niżby to rade przyznać dzienniki nieprzejednane, które zbywają ją krótkimi tylko wzmiankami. Nietylko zadokumentowaną została przy tej sposobności niewzruszona lojalność ludności wiedeńskiej, jej budujące przywiązanie do Domu panującego i instynktowe poczucie mas dla porządku, lecz ten lud wiedeński, te setki tysięcy dowiodły, że nie mają bynajmniej ochoty odgrzywać narzucanej im roli posmutniałej, zgnębionej i bolejącej stolicy, i że nawet na myśl im nie przychodzi iść ręką w rękę z niezadowolonymi i zaciekłymi w bezsilnym swoim gniewie. Bez interwencji rady miejskiej, która trzymała się zupełnie na uboczu, bez hałaśliwych reklam i szumnych przygotowań, powiodło się uciec w sposób godny rocznicę urodzin Najj. Pana. Ówczesni miliona mieszkańców odbyło pielgrzymkę do Prateru. Koła, które pierwsze powołane były wziąć czynny udział — usunęły się, lud jednak obszedł się bez nich!”

O uroczystym obchodzie rocznicy urodzin Jego ces. Mości na dworze niemieckim, podają dzienniki następujące szczegóły: Na zamku Babelsburg odbył się o godzinie 4 popołudniu wielki obiad galowy, na który zaproszono 30 osób. Oprócz cesarza Wilhelma i królewiczów Wilhelma i Henryka, wzięli w nim udział: ambasador austro-węgierski hr. Szechenyi, który z tego powodu odroczył swój wyjazd za urlopem, *attaché* wojskowy major Steininger i wszyscy członkowie austro-węgierskiej ambasady; dalej podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych hr. Hatzfeld, wielu generałów, oraz komendant pułku gwardyi imienia Cesarza Franciszka-Józefa. Po toaście, wzniesionym przez cesarza Wilhelma na cześć Najj. Monarchy austriackiego, muzyka zaintonowała austriacki hymn ludowy.

Równie uroczyste dzień ten był obchodzony w Belgradzie i Bukareszcie, a król włoski przysłał na ręce Najj. Pana bardzo serdeczny telegram gratulacyjny.

Ze Steyr donoszą pod dniem wczorajszym, że Najj. Pan wczoraj przed połu-

dnem odbył przejażdżkę po mieście, w celu zwiedzenia kościołów, różnych zakładów, tudzież przedmiotów wystawy. Mimo deszczu, na wszystkich ulicach, któremi Monarcha przejeżdżał, zgromadziły się tłumy ludności, witające Najj. Pana entuzjastycznymi okrzykami.

Blizsze szczegóły dalszego pobytu Monarchy w Steyr podaje dzisiejsza depeza.

Ambasador włoski hr. Robilant, jak donosi *Pol. Corr.*, powraca jutro do Wiednia dla objęcia urzędowania. Tym sposobem upadają obiegujące w ostatnich czasach pogłoski, jakoby hr. Robilant miał inne otrzymać przeznaczenie.

Rumuński prezes gabinetu Bratiano przybył d. 19 b. m. z Bukaresztu do Wiednia.

W najbliższym czasie powrócić mają z urlopów wszyscy Ministrowie, poczem według doniesienia dzienników wiedeńskich rozpoczyna się narady nad przyszłorocznym budżetem, tudzież nad przedłożeniami które mają być wniesione do Rady państwa.

O otwarciu w dniu wczorajszym linii żelaznej Grybów-Zagórz telegrafują z Zagórz do *Czasu*:

„Dziś nastąpiło otwarcie najważniejszej części kolei Transwersalnej: Grybów-Zagórz, z wyjątkiem stacji Wola i Jasło, gdzie dojazdy nie są gotowe. Na otwarcie, które się odbyło bez urzędowych uroczystości, przybył z Krakowa p. Kuhn, naczelny dyrektor ruchu. Wszyscy mieszkańcy powitali z radością ważny ten moment cywilizacyjny, otwarciem kolei. przerywającej najpiękniejszą część Galicji i najbogatsze pod względem plodów górniczych miejscowości kraju. Na stacjach pełno życia i ruchu. Okoliczne obywatelstwo przybyło na stacje w celu powitania pierwszych pociągów, które wyglądają bardzo ładnie. Wiele osób odbyło przejażdżki do sąsiednich stacji. Boczna linia Gorlice-Zagórzany będzie wykończoną dopiero w październiku.”

Sprawozdania kolei żelaznych o przedsięwziętych na granicy obserwacyjnych lekarskich stwierdzają, że dotąd w pociągach, przychodzących do Austrii, nie było ani jednego wypadku podejrzanej choroby.

Z Pesztu piszą do *Pol. Corr.*, że dotychczas nie został jeszcze oznaczony stanowczo termin zwołania delegacji, i w najlepszym razie ciała to zbierze się dopiero w ostatnich dniach października

Presse pisze: „Codziennie powtarzają się i mnożą doniesienia o mającym się odbyć zjeździe cara z Monarchami Austrii i Niemiec, a ponieważ nie zaprzeczono im dotychczas z jakiegokolwiek kompetentnej strony, usprawiedliwionem zdaje się być przypuszczenie, że jeśli car Aleksander przedsięwzięciem tylekroć zapowiadaną podróż do Królestwa Polskiego, zjazd taki może być rzeczywiście wziętym pod uwagę. Nie słyhać jednakże nic dotychczas, gdzie i kiedy ma nastąpić podobne spotkanie.”

Nordd. Allg. Ztg., odpowiadając na uwagę *Standarda*, że przyjaźni Anglii nie można pozyskać pogrozkami, przypomina, iż raczej *Standard*, którego główny właściciel jest jednym z najwplywowszych członków gabinetu angielskiego, w znanem oświadczeniu swem, jakoby bez przyjaźni Anglii Alzacya i Lotaryngia mogłyby znów być prowincjami francuskimi, bawi się pogrozkami. Kolonie angielskie nie tworzą osobnego państwa, dlatego też zabiegi, aby przeszkodzić osadom niemieckim na Angra Pequenna, uważane być muszą za wypływ woli rządu angielskiego.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują, iż rosyjska partya rewolucyjna ogłosiła w Genewie nowy program, podług którego postanawia dążyć nietylko do polepszenia socyalnego położenia robotników, ale także i do politycznego wyswobodzenia ludu rosyjskiego.

Dzienniki kijowskie donoszą, iż kurator okręgu naukowego kijowskiego otrzymał od ministra oświaty okólnik, dotyczący się przyjmowania starozakonnych do zakładów naukowych. Według tego okólnika władze szkolne, przyjmując starozakonnych do zakładów, znajdujących się po-

za granicą osiadłości żydów, mają wymagać od nich dokumentów, świadczących o prawie zamieszkania w danej miejscowości. Do zakładów wyższych w całym państwie mogą wstępować jedynie izraelici, posiadający dyplom gimnazjalny.

Depezę z Petersburga, w której donoszono o rozruchach antyżydowskich w Równie, należy sprostować o tyle, że rozruchy zaszły nie w samym mieście Równie, lecz w miasteczku powiatu rówieńskiego Dąbrowicy, na pograniczu Polesia wołyńskiego.

O zamkniętej sesji parlamentarnej we Francji wyraża się *Journal des Debats*: To szczęście, że we Francji nie ma zwyczaju dawać w orędziu rzutu oka na wyniki działalności parlamentarnej, gdyż obliczenie wypadłoby tym razem bardzo smutno, a nadto wynik prac okazałby się stosunkowo nędznym, w porównaniu z niezmiernie długą sesją. Uchwalono wprowadzić rewizję konstytucji, która figuruje jako główne dzieło roku 1884, wszelako ośmielamy się utrzymywać, że piękny ten wynik ma charakter ujemny. Jedyną może, ale i to wątpliwą tylko korzyścią, że nareszcie Izby uzyskają na jakiś czas spokój. Ale cóż zrobiono oprócz rewizji? Bardzo mało. Sesja roku 1884 dogodziła tylko jednej kategorii ludzi, a to „nieszczęśliwionym małżonkom“ płci obojej. — W końcu zastanawia się jeszcze dziennik powyższy nad ustawą rekrutacyjną, która także nie zadowoliła kraju.

Według *North China Herald*, pełnomocnik francuski Patenôtre zapewniał, że Francya pomimo energicznego działania, unikać będzie wszystkiego, cokolwiekby mogło sparażować handel europejski. Szanghaju nie będą Francuzi atakowali pod żadnym warunkiem. Co do uzbrojenia Chin, to nieprzychylny nawet Francuzom korespondent *Timesa* donosi, że „nieudolność funkcjonaryszów chińskich obudza ubolewanie“. Twierdzą oni, że wszystko gotowe do wojny, a tymczasem fortyfikacje chińskie i przybory wojenne znajdują się w tym samym opłakanym stanie, jak w kwietniu jeszcze.

Wielka manifestacja w Brukseli, zapowiedziana przeciw nowej ustawie szkolnej, ma się odbyć, jak donoszą, w dniu 31 b. m. Komitet stowarzyszeń liberalnych wezwał na powyższy dzień wszystkich reprezentantów stowarzyszeń z całego kraju. Deputacya tego zgromadzenia ma zamiar udać się do króla z prośbą, ażeby odmówił sankcyi ustawie.

Rada municypalna Gandawy obwinia stronnictwo konserwatywne, że w porozumieniu z członkami gabinetu chciało wywołać krwawe rozruchy przez kontrdemonstracyę, naznaczoną na tę samą godzinę, w której mieszkańcy odbyć mieli manifestacyę pod przewodnictwem rady municypalnej. Rada odkładała z tego powodu trzy razy termin zgromadzenia.

Pol. Corr. donosi, że gabinet angielski zakomunikował także W. Porcie podziękowanie za przychylną dla Anglii postawę Musurusa-basy na konferencji londyńskiej. Dalej przesłał gabinet St. James specjalną notyfikacyę Porcie i sułtanowi o misyi lorda Northbrocka z zapewnieniem, że misya ta nie zmieni w niezem dotychczasowej polityki angielskiej w Egipcie, że gabinet i nadal, jak przedtem, uznaje zwierzchnictwo sułtana, i nie myśli ani o aneksyi, ani o protektoracie angielskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Steyr, 20 sierpnia. Najjaśniejszy Pan przybył wśród dźwięków hymnu ludowego i entuzjastycznych okrzyków ludności na wystawę. Przed gmachem tejże wysłuchał Monarcha przemowy przewodniczącego komitetu Hochhausera, na którą odpowiedzieć raczył następującymi słowy: „Przybyłem z przyjemnością, ażeby się przekonać o powodzeniu patryotycznego przedsięwzięcia, które powstało dzięki ofiarności i zapobiegliwości obywateli miasta Steyr, a które poparte przez fachowych protektorów, podtrzymane przez Mój rząd, odpowiedziało w swem wykończeniu pod każdym względem oczekiwaniom Protektora.“ Przemowę Monarchy powitały pełne uniesienia okrzyki. Najjaśniejszy Pan zwiedzał następnie szczegółowo w willi Wern-

dla wszystkie przedmioty, oraz na placu wystawy okazy wyrobów przemysłu krajowego, wystawę kultury historycznej i nieustającą wystawę przemysłową. Wszędzie Najj. Pan raczył słów kilka uznania wyrazić wystawcom. Odprowadzany okrzykami uradowanych rzesz ludu, odjechał Najjaśniejszy Pan na dworzec kolei żelaznej, gdzie się zgromadzili dygnitarze, naczelnicy władz i wiele innych dostojnych osób. Na dworcu udał się Najj. Monarcha do dworskiego salonu poczekalnego, gdzie udzielił raczył następujących darów z prywatnej Swej szkatuły: Na fundusz ubogich miasta Steyr tysiąc zlr., na zakłady humanitarne tamże tysiąc pięćset zlr., gminom Bad Hall czterysta, Kremsmünster, Neuhofen i Sterning każdej po dwieście zlr., za które to dary starosta powiatowy złożył podziękowanie w imieniu ludności. Najj. Pan odpowiedział, że pełne podniosłości przyjęcie i pobyt w Steyr przepełniły nader błogiem uczuciem Jego serce. Poczem po serdecznem pożegnaniu wsiadł Najj. Pan o godzinie dwunastej w południe do wagonu salonowego pociągu dworskiego, który wśród pełnych uniesienia na cześć Monarchy okrzyków i bicia z moździerzy ruszył z miejsca. Najj. Pan dziękował widocznie rozrzuwiony jeszcze z okna wagonu, dopóki pociąg nie opuścił podsienia peronowego.

Steyr, 20 sierpnia. Najwyższe pismo odręczne do namiestnika Webera, poleca mu, aby ludności Steyr i zwiedzanych przez Najj. Pana części Górnej Austrii, z powodu licznych i wzruszających dowodów wierności i przywiązania, wyraził najserdeczniejsze ojcowskie podziękowanie.

Wiedeń, 20 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie ministeryalne, rozszerzające także na Włochy zakaz przewozu i przywozu szmat, starych sukien, bielizny i poscieli.

Wiedeń, 20 sierpnia. Najj. Pan przybył o godzinie w pół do 4 do Penzing i udał się ztąd prosto do Schönbrunnu.

Drezno, 20 sierpnia. Hr. Kalnoky od wczorajszego wieczora bawi tutaj u posła austriacko-węgierskiego. O godzinie trzy kwadrans na 9 wieczorem udaje się w dalszą podróż do Wiednia.

Essen, 20 sierpnia. Do *Rheinisch-westphälische Zeitung* donoszą z Hamburga: Generalny konsul Nachtigall kazał w posiadłościach Wörmanna, na południe od Congo zatknąć chorągiew niemiecką. Miejscowi naczelnicy już przedtem przelali na Wörmanna wszystkie swoje prawa zwierzchnicze.

Petersburg, 20 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Cesarza austriackiego odbył się w poniedziałek obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie generał austriacki ks. Windischgrätz, tudzież pełnomocnicy wojskowi Niemiec i Francji. Car wznosił toast na pomyślność Najj. Cesarza Franciszka Józefa I., poczem muzyka zaintonowała austriacki hymn ludowy.

Paryż, 20 sierpnia. Według doniesienia dzienników tutejszych, odbyć się ma jutro ostatnia konferencya prezesa gabinetu Ferry'ego z pełnomocnikiem chińskim Li-Fong-Pao. Francya żąda stanowczo 80 milionów odszkodowania, i wyznaczyła Chinom do namysłu i odpowiedzieć dwa dni czasu. Na wypadek, gdyby do tego terminu nie nadeszła zadowalająca odpowiedź, admirał Courbet otrzymał rozkaz zająć arsenał Fou-Czeu i inne punkta.

Paryż, 20 sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego umarło na cholere: w Marsylii osób 8, w Toulonie jedna, w departamencie wschodnich Pirene-

ów 15. Oprócz tego zaszło w południowej Francji 12 wypadków śmierci na cholere.

Rzym, 20 sierpnia. W Sycylii, Sardynii i na przyległych wyspach dla proweniencji, nadchodzących z gębi Włoch, została przedłużona kwarentana z dni 10 na 21.

Rzym, 20 sierpnia. W prowincjach: Bergamo, Cuneo, Genua, Massa Carrara i Parma zachorowało wczoraj na cholere osób 12, z tych 6 umarło.

Rzym, 20 sierpnia. Król uda się w ostatnich dniach września do Pordenone (miasto w Weneckiem).

Londyn, 20 sierpnia. Artykuł Timesa nagania postawę rządu angielskiego w sprawie Angra-Pequenny i pisze, iż Afryka przedstawia dość pola dla pokojowych przedsięwzięć zarówno Niemiec, jak i Anglii. Times wypowiada wreszcie nadzieję, że powiedzie się i nadal utrzyma dobre stosunki pomiędzy Niemcami a W. Brytanią.

Londyn, 20 sierpnia. St. James Gazette i Pall Mall Gazette nie są zadowolone z polityki zagranicznej przeciw Niemcom, których przyjaźń niezbędną jest dla Anglii.

Wiedeń, 21 sierpnia. (Tel. pr.) Niedobór administracyjny miasta Wiednia na rok 1883 wynosi 812.047 zł.

Wiedeń, 21 sierpnia. (Telegr. pr.) Najj. Pan wyjedzie w sobotę rano do obozu w Bruck.

Sekretarz skarbowy, Wiktor Spendling, mianowany inspektorem skarbowym dla Suczawy.

Wiedeń, 21 sierpnia. (Tel. pryw.) Jutrzejša rocznica urodzin Najd. Cesarzewicza będzie obchodzoną uroczyście w obozie pod Bruckiem. Korpus oficerów projektuje różnego wacye.

Wiedeń, 21 sierpnia. (Tel. pr.) Według doniesień z Petersburga, zamierzano tam zeszłej soboty wywołać zaburzenia antyżydowskie, policja jednak w sam czas interweniowała i nie dopuściła do wybrzków.

Z Warszawy donoszą, że pomiędzy generał-gubernatorem Hurką a arcybiskupem ks. Popiełłem wybuchł zatarg. W czasie objazdu po dycecezyi, towarzyszyło ks. arcybiskupowi kilku księży warszawskich. Otóż każdy z nich, z powodu wydalenia się bez uzyskania na to przyzwolenia władzy, został podobno zasądzony na zapłatę 100 rubli kary. Ks. arcybiskup

Popiel zaprotestował przeciw temu i doniósł o całym zajściu Stolicy św.

Bern, 21 sierpnia. (Tel. pryw.) W okolicy Berna odbędzie się d. 31 b. m. wielki tabor dla omówienia projektu ustawy, znanej pod nazwą lex Kwiczala.

Peszt, 21 sierpnia. (Tel. pr.) Prezes gabinetu Tisza powróci w ostatnich dniach bieżącego miesiąca z Ostendy.

Peszt, 21 sierpnia. (Tel. pryw.) Budap. Corr. zapewnia, iż zjazd w Warzynie nie został spowodowany żadną ściśle określoną lub nagłą sprawą; jednakże wszystkie kwestye europejskie, które mogłyby stać się w przyszłości drażliwymi, były roztrząsane na konferencyi. We wszystkich też nastąpiło zupełne porozumienie co do solidarnego postępowania obu mocarstw.

Berlin, 21 sierpnia. (Tel. pryw.) Według Germanii, generał-gubernator Hurko ma przebywać obecnie w Berlinie, a to w celu porozumienia się w kwestyi zjazdu cara z cesarzem Wilhelmem.

Berlin, 21 sierpnia. (Tel. pryw.) Dzienniki stwierdzają zwrot prasy angielskiej w duchu przyjaznym dla Niemiec, powątpiewają atoli, czy czyny pozostaną w harmonii ze słowami.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 20 sierpnia 1884, godz. 1 min. 52. Alp. Tow. gór. 59.10, Węg. akcy kredyt. 310.75 Akcy anglo-austr. 109.—, Akcy banku Union 103.70, Akcy kolei Karola Ludwika 266.50, Akcy kolei północnej 236.75, Akcy kolei południowej 147.50. Akcy kolei Alford 178.75. Akcy kolei Elżbiety 308.10, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 189.25, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 166.25, Wiedeńskie losy 125.50. Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101.50. Losy regulacyi Cisy 115.90, Losy tureckie 21.50, Węgierska renta 92.27, Akcy banku związkowego 106.60, Akcy banku obrotowego —, Akcy kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcy kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.23 1/2, Węgierskie losy 114.75, Marka niemiecka —, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 21 sierpnia 1884 r., godzina 10. min. 32. Akcy kredytowe 309.80, Anglo-Austr. 109.25, Unionbank 104.—, Kolej Karola Ludwika 266.50, Południowa 147.25, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1883 90.75, Napoleondor 9.65 1/2, Rubel papierowy 1.23 1/2. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 20 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8.25 do 9.50 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł.

zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 27.50 do 27.75 zł. Budap. Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8.14 do 8.16 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) — do 12.36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na gruzdzie) 152.25 m., żyto — m., spiritus 49.50 olej rzepakowy 51.80 m. Szczecin: Pszenica — rzepak —. Paryż: maki 159 kilgr. 43.30 fr., olej rzepakowy — fr., spiritus —, fr. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spiritus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krehowiecki

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 20 sierpnia 1884 pięciu liczb.

18 65 73 26 53

Następne ciągnięcia przypadają w dniu 3 i 17 września 1884.

Z c. k. urzędu Loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21go sierpnia 1884. Hotel George'a Pp. Ks. H. Lubomirski z Bakończe. T. Rozwadowski z Polski. A. Jędrzejowicz z Zaczernia. S. Jędrzejowicz z Jasienki. A. Rodicz z Trybuchowy. W. Barański z Doliny. A. Scheerer z Krakowa.

Hotel Angielski

Pp. W. Karzewski z Polski. K. Potocki z Gajów. L. Grodzicki z Czeremuszny. A. Szadbej z Bohorodeczan. F. Jasiński z Olszanicy.

Hotel Krakowski

Pp. T. Drzewicki z Niebylec. H. Gołębiowski z Bóbrki. I. Drzewicki z Lutny.

Hotel Langa

Pp. F. Schecher ze Stryja. A. Buch z Rzeszowa.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884. podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pociąg pociąg, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 1 min. 10 w nocy pociąg mieszany. Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pociąg, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kurierski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mieszany. Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj. Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pociąg, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kurierski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mieszany. Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mieszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o

godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pociąg, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pociąg, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pociąg, o godz. 5 min. 32 po poł. pociąg kurierski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mieszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie). z dnia 21 sierpnia 1884. Barometr 735.31mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 15.0°C. Psychrometr wilgotny 13.2°C. Prężność pary 10.2mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 8. Wiatr NW1. Ozon 6. Temperatura powietrza 12.0°C. Barometr idzie w górę. Stan barometru nad poziom morza 760.01mm. Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 23.2°C. Najniższa temperatura w nocy 12.3°C. Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°51' λ = 41°41' w. = 340m. 5. Dla 22 sierpnia 1884 E. = 2m 36.5s. Θ₀ = 10m 4m 31.5s.

Zachód słońca 21go sierpnia o 7h 4m. 6; wschód o 17h 2m. 2. W sierpniu nastąpi pełnia księżycza 6d 12h 42m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m 2; now 20d 11h 30m 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m 0. Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe. Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Table with 4 columns: 20 sierpnia 1884., 2h, 9h, 19h. Rows include: Stan barometru w milimetr., Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetr., Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba., Kierunek wiatru., Moc wiatru., Ilość opadu mierzonego do 2h 0mm., Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h., Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h., Elektryczność powietrza, woltów.

(N. B. 21/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 22/8).

Przy wietrze północno-zachodnim, temperatura się obniża, niebo zamgłone, powietrze wprawdzie miernie wilgotne, lecz pogoda niepewna.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 20 sierpnia 1884.

Table with 3 columns: waga, złr., ct. Rows include: 1. Akcy za sztukę (Kol. g. Kar. Lud., Kol. lwow.-czar.-jas., Banku hip. galic., Banku kred. gal.), 2. List. zast. za 10 zł. (Tow. kredyt. galic., Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 4 1/2 l., Banku hip. galic.), 3. Listy dłużne za 100 zł. (Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.), 4. Oblig. za 100 zł. (Indemniz. galic. 5 pr. m. k., Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a., Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji, Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa., Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.), 5. Losy miasta Krakowa i Stanisławowa, 6. Monety (Dukat holenderski, Dukat cesarski, Napoleondor, Półimperyal, Rubel rosyjski srebrny i papierowy, 100 marek niemieckich, Srebro, Kupony w srebrze).

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 16 sierpnia 1884.

Table with 3 columns: waga, złr., ct. Rows include: 1. Dług państwa. (Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec, kwiecień-październik, Losy z roku 1854 po 250 zlr. m.k. 4pr, 1860 po 500 zlr. w.a. 5pr, 1860 po 100 zlr. 5 pr, 1864 po 100 zlr., 1864 po 50 zlr., Renty Com. po 42 lir. austr., Listy zastaw domen. państw po 120 zlr. 5 pr., Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr., Renta papierowa 5 pr. z r. 1881, Austr. renta zł. wolna od podatku. 4pr.), 2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) (Czech, Bukowiny, Galicji, Niższej Austrii, Siedmiogrodu, Węgier), 3. Akcy. (Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120, Inst. kred. dla handlu po 160 zł., Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł., Gal. banku hip. po 200 zł., Gal. bank. d. han. i pr. z 200zł. wpr. 40pr., Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł., Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpr. 50 pr., Banku austro-węgiersk. a 600 zlr., Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze, Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500zł.m., Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m., Kol. Praszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł., Północna kolej po 1000 zł. m. k., Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k., Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.), 4. Listy zastawne losowane. (Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr., Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l., premiiowe po 3 pr., Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 15 l. 6 pr., w 20 l. 7pr., w 36 l. 5 1/2 pr., Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr., po 5 pr., po 5 pr. w 37 latach zwrotne, Gal. banku hip. po 6 proe., Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr., Banku austro-węgiersk. po 5 pr., Węg. Tow. ziem. akce. po 5 1/2 pr., Zakł. kr. ziemsk. po 5 1/2 pr.), 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) (Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a., Tow. kol. żel. Praszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze, Kol. pół. po 100 zł. m. k., po 100 zł. w. a.), 6. Losy. (Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a., Clarego po 40 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k., Keglevicha po 10 zł. m. k., Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a., Pożyczka miasta Lublany po 20 zł., Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a., Palfiego po 40 zł. m. k.), 7. Wskle (na 3 miesiące) (Augsburg na 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 mark w. p. n., Frankfurt za 100 mark w. p. n., Hamburg za 100 mark w. p. n., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.), 8. Kurs złota. (Dukat cesarski mon. pełnej wagi, Korona 20-frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro), 9. Bank krajowy (6 pr. obligacye pożyczki krajowej, 4 1/2 pr. obligacye pożyczki krajowej, 5 pr. oblig. komunalne banku kraj., 4 1/2 pr. oblig. listy zastawne), 10. Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. (Jednolity dług państwa w banknotach, Renta w złocie w srebrze, 5 pr. austr. renta marcową, Akcy banku wiedeńskiego kredytowego, Londyn, Srebro, Napoleondor, Dukat cesarski men., 100 marek niemieckich).

Table with 3 columns: waga, złr., ct. Rows include: Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k., Połud. kol. państw. po 200 zlr. w. a., I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze, 4. Listy zastawne losowane, Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł., Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a., Salma po 40 zł. m. k., St. Genois po 40 zł. m. k., Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.), Poż. Tryestu po 100 zł. m. k., po 50 zł. w. a., Waldsteina po 20 zł. m. k., Windischgrätza po 20 zł. m. k., 7. Wskle (na 3 miesiące), Augsburg na 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 mark w. p. n., Frankfurt za 100 mark w. p. n., Hamburg za 100 mark w. p. n., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr., Kurs złota, Dukat cesarski mon. pełnej wagi, Korona 20-frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro, Bank krajowy, Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Licytacje.

L. 9132. (5298 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności z należytymi dodatkami dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 180 w Tarnowie na Grabówce położonej, do dłużnika Jana Słabowskiego należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 10 września, 14 października i 14 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 732 zł. 35 ct. wa. poniżej której sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi, zaś przy trzecim terminie realność ta sprzedana zostanie, za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.
O rozpisaniu licytacji tej otrzymują zawiadomienia obydwie strony, ck. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratora Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele realni, następnie ci wierzyciele, którzy by po dniu 10 lutego 1883 prawo zastawu na rzeczowej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub później zapasę mające uchwały nie zostały doręczone, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucją adw. dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje.
Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 80 zł. wa.
Resztę warunków i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, 10 lipca 1884.

L. 7302. (5368 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie resztującego z pierwotnej pożyczki 1000 zł. kapitału w kwocie 9882 zł. 23 ct. aw. z procentem po 7 proc. od dnia 6 października 1881 i kosztów teżniejszych w kwocie 5 zł. 76 ct. aw. przyznanych za potrąceniem jednak kwoty 265 zł. 63 ct. aw. uiszczonych na rachunek zaległości, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Płowe czyli Polowe i należących do nich osobnego ciała tabularnego „część ad Płowe“ dom. 489 pag. 275 n. 3 haer. obecnie karta własności B. poz. 3 wyk. hip. na Fortunatę z Trypolskich Błazowską zapisanych, w obrębie ck. sądu powiatowego w Kamionce str. położonych, w tutejszym zabudowaniu sądowym dnia 11 września, 13 października i 14 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 20563 złr.
Wadyum wynosi 2056 złr. Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzyć można w tusadowej registraturze.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4go września 1882 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwalała albo dalsze licytacy lub estrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześniej nie zosrały doręczone adw. dr. Heynego, z zastępstwem przez adw. dr. Bileta w Złoczowie kuratorem ustanowiono.
Złoczów, 26 lipca 1884.

L. 1487. (5363 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 22 sierpnia, 25 września i 30 października 1884 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 62 subr. 31 w Pieczarnej położonej ciała tabularne stanowiącej, własnością Franka Wolańskiego będącej, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie a to trzech rat po 6 zł. wa. zpn. Cenę wywołania stanowi suma 200 zł. wadyum wynosi 20 zł.
Na powyższych trzech terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedana.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 31 października 1884 o 10 godzinie rano. Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze.
Niewiadomych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Schrenzla.
Zaleszczyki, 12 kwietnia 1884.

L. 618. (5375 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Lei Sperling w kwocie 203 zł. 68 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 172 w Zaleszczykach położonej, ut. dom. tom. II. pag. 171 n. 2 haer. dłużnika Simchego Hirscha własnej. Cena wywołania 1500 zł. aw. Wadyum 150 zł.
Licytacja ta odbędzie się w dwu terminach a to dnia 28 sierpnia i 2 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy terminach tych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych

akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.
O czym się niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 25go stycznia 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe uzyskali na ręce kuratora adw. Ilnickiego i przez edykta uwiadomia.
C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki, 30 stycznia 1884.

L. 5235. (5305 3—3)
Na zaspokojenie pretensyi Majera Pohorille 187 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 11 września, 14 października i 4 listopada 1884 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 315 w Wygnance położonej, Dominiana Kłodnickiego własnej, nie tabularnej, przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 745 zł. przy trzecim terminie nie niżej zabezpieczonych na tej realności długów.
W razie nie uzyskania tej ceny ułożone będą ułatwiające warunki dnia 6 listopada 1884 o godzinie 10tej rano. Wadyum wynosi 745 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czackowski. C. k. sąd powiatowy
Czortków, 12 czerwca 1884.

L. 167. (5356 3—3)
Podaje się do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w ilości 140 zł. z pn. na realności Mykiety Iszczuka, wyk. hip. 34 gminy Worobijówka objętej, zabiptekowanej w tutejszym ck. sądzie w dniach 28 sierpnia, 11 września i 25 września 1884 o godzinie 10 rano licytacja się odbędzie. Zakład wynosi 30 zł.
Warunki licytacji i stan tabularny są w sądzie do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy
Nowe sioło, dnia 28 kwietnia 1884.

L. 2914. (5335 3—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884, zawsze o godz. 10 przed połud., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja jednej parceli pola z realności l. 207 w Susznie położonej, do Bazylego Martyniuka należącej, na rzecz Wolfa Meizelesa celem ściągnięcia 11 złr. 72 ct. z pn. Cena wywołania 25 złr.
Wadyum 3 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, przejrzyć można w ts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, 23 maja 1884.

L. 2928. (5333 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radowie przedsięwzięcie dnia 10 września, 1 października i 12 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. d. 101 w Przyhysławicach położonej, ciała tabularne stanowiącej, Stanisława Żurka własnej.
Cena szacunkowa 148 złr. a wadyum 15 złr.
Dalsze warunki i ekstrakt tabularny w tut. sąd. registraturze przejrzyć można.
C. k. sąd powiatowy.
Radów, dnia 29 lipca 1884.

L. 12011. (5331 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Turzańskiego pod lk. 27 w Korzowej położonej, ciała tabularnego stanowiącej, w drodze publicznej licytacji w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr., wadyum wynosi 60 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie, przejrzyć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Podhajce, 10 stycznia 1884.

L. 4279. (5372 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Abrahama Falika przeciw spadkobiercom po Efromie Kupferschmidzie pto 305 złr. w. a. z 6 proc. odsetkami, sprzedana zostanie tabularna realność wyk. hip. 144 w Dąbkach w dniach 24 września i 24 października 1884 o 8 rano w sądzie tutejszym.
Resztę warunków przegładną można w tus. registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka, 30 czerwca 1884.

L. 12010. (5332 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 100 złr. i 250 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprze-

daż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siółku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacji w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr., wadyum wynosi 50 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie, przejrzyć można w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Podhajce, 26 stycznia 1884.

L. 3409. (5329 3—3)
Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 14 października, 18 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. wyk. hip. 22 objętego, w Rzepieniku marceiszewskim położonego, na imię Józefa Lipki względnie tegoż masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Lipki w ilości 12 złr. z pn.
Cenę wywołania stanowiąc będzie przy tej licytacji wartość szacunkowa 247 złr. 50 ct. a. w.
Wadyum 25 złr.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzyć można w registraturze tut. sądu.
Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych, wyznaczonym jest termin na dzień 22 grudnia 1884 na który się wierzycieli hipotecznych wzywa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Józef Radomski adw. w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 7 czerwca 1884.

Bl. 8910. (5348 3—3)
Som Stanislaue f. f. Kreisgerichte wird fundgemacht, daß zur Vereinerung der vom Philip Mathias gegen Jakob Brettholz erhobten Forderung von 12000 fl. öB. M. die dem Schuldner Jakob Brettholz eigentümlich gehöri gen drei Viertel Thale der zu Kreehowce gelegenen Schweißermühle am Termine des 22. September 1884 um 10 Uhr vM. hiegericht's B. IV. im Wege der öffentlichen Auktion auch unter dem Auszufspreise 32419 fl. 20 fr. öB. um was immer für einen Preis an den Meistbietenden verkauft werden. Wadium 1620 fl. 60 fr. öB. Die übrigen Auktionsbedingungen, der Schätzungsakt sowie der Tabularextrakt können in der h. Registratur eingeholt werden.
Zum Kurator der dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Gläubiger Sender Horowitz, Schajm Horowitz, Hersch Ber Kudisch, Nuchim Judenfreund, Vinzenz Praun, Friedrich Praun und Matka Grimminger wie auch für diejenigen denen der Befcheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wurde Landesadvokat Dr. Kwiatkowski mit der Substitution des Adw. Dr. Eminowicz bestellt.
Stanislaw, 28. Juni 1884.

Bl. 7810. (5342 3—3)
Verpachtung des Religionsfondsmehrhofes „Toporoutz“ in der Bukowina.
Zum Zwecke der Verpachtung des dem buf. gr. or. Religionsfonde gehörigen an der ruffisch-bessarabischen Grenze gelegenen Mehrehofes „Toporoutz“ bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Joch, darunter circa 1600 Joch Acker und Wiesen, mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftgebäuden, sowie einer vollständig eingerichteten Brandweinnerei wird von der k. k. Direction der Güter des obgenannten Fonds auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1. April 1885, das ist auf die Zeit vom 1. April 1885 bis Ende März 1897 unter den Bedingungen des hiermit z. Bl. 6665 ex 1884 erliegenden Offertverhandlungsprotokolles ddtto 28. Juli 1884 eine neuerliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.
Dieser Mehrehof ist 17 Kilometer von Czernowitz entfernt gelegen.
Pachtofferte, welche mit einer 50 fr. Stempelmarke versehen und im Ubrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güterdirection, wo die Pachttbedingungen zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachto bject erteilt werden, bis spätestens 10. September 1884 Mittags 12 Uhr einzureichen.
Jeder Pachtwerber muß sich auch darüber in legaler Weise ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirtschaft das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.
Das Pachtageld, welches dem Offerte beizuschließen ist, wird mit 3000 fl. in Baarem oder in annehmbaren Wertpapieren festgesetzt.
Von der k. k. Direction der Güter des bufominaer gr. or. Religionsfondes.
Czernowitz, am 11. August 1884.

L. 1724. (5326 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Siemieniu ogłasza, że w dniu 16 września, 21 październi-

ka i 24 listopada 1884 każdym razem o 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 18 rep. 315 w Lachowicach położonej, nie-hipotecznej. Cenę wywołania, stanowi suma 546 zł., wadyum 54 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie tej realności można przejrzyć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Siemień, dnia 3 czerwca 1884.

L. 6153. (5393 2—3)
C. k. sąd powiatowy miesj. delegow. w Złoczowie czyni wiadomość, że celem wydobycia pretensyi Kazimierza, Stanisława, Władysława i Piotra Szychulskich przeciw Mojżesowi Roth, Sarze Roht, Józefowi Dittrich, Maryi Dittrich, Chaimowi Chamajdes i Udli Chamajdes pto 570 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż
a) realności stanowiącej ciała hipoteczne pod l. wyk. 105 gminy kat. Sassów Chaisma i Udli Chamajdesów własnej;
b) realności stanowiącej, ciała hipoteczne pod l. wyk. 135 gminy kat. Sassów do Józefa i Maryi Dittrichów należącej i
c) realności stanowiącej ciała hip. pod l. wyk. 409 gminy kat. Sassów na rzecz Mojżesza i Fischla Silbersteinów zaintabulowanej, pod warunkami w registraturze tutejszego sądu przejrzyć się mającemi.
Cena szacunkowa realności ad a) wynosi 850 zł. realności ad b) 135 zł. a realności ad c) 150 zł. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.
Złoczów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 2993. (5359 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomość, iż na żądanie ck. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi celem zaspokojenia kwoty 200 zł. z pn. egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 17 sub. rep. 45 w Dzwiniaczu górnym położonej ciała hipotecznego niestanowiącej, Piotra Maćka własnej, na dniu 2 września 1884 o godz. 10 przed południem przedsięwzięta zostanie z tem, iż realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania stanowi 400 zł. a wadyum 20 złr. Protokół opisanie realności i bliższe warunki przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
Turka, dnia 2 lipca 1884.

L. 3876. (5374 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Ignacego Trzaskowskiego w kwocie 400 zł. aw. z pn. odbędzie się relicytacja realności pod l. k. 15/14 w Komarnie położonej wyk. hip. 331 księgi gminy katastr. Komarno objętej, dłużników Tomasza i Julii Garnowskich własnej, przez Macieja Grabarczuka w drodze publicznej licytacji na dniu 16go stycznia 1884 nabytej tylko na jednym terminie na dniu 16 września 1884 o godzinie 10 przed południem na którym ta realność i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 330 zł. wa., wadyum 10 pr. Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzyć można.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza Włodzimierza Luszpińskiego w Komarnie.
Komarno, dnia 30 maja 1884.

L. 2992. (5358 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 28 grudnia 1883 l. 7254 zawiadania niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Semionowi Radeckiemu pto 150 zł. aw. zpn. na czwartym terminie licytacyjnym dnia 17 września 1884 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającym realność egzekuta pod nr. 122/159 w Łomnie po złożeniu 5 pr. wadyum wartości szacunkowej 500 złr. za jakąkolwiek bądź cenę kupna sprzedana zostanie.
Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 3787. (5304 2—3)
Dnia 23 września 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności Osada dworska trzydziesta dziewiąta w Tymowy Michała Mrozka, własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia sumy 280 złr. Cena wywołania 610 zł., wadyum 61 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegładną można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 9 czerwca 1884.

L. 7313. (5310 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w sądowym budynku odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 99 w Bratkowcach, wedle wyk. hip. 45 Parani Darmopuch własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie na zaspokojenie pretensyi w kwocie 109 złr. 54 ct. a. w. w trzech terminach 28 września, 16 października i 27 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 635 złr. a. w.
Zakład 10 proc. od takowej.
Bliższe warunki można przejrzeć w tut. sądzie registraturze.
Stryj, dnia 7 lipca 1884.

L. 4311. (5308 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje do sprzedaży realności w Kętach pod nk. 250 położonej, Emilii Czuleńskiej, Franciszka, Alexego i Antoniego Mrozowskich, tudzież Edmunda i Katarzyny Krzysztoforskich własnej, w celu zniesienia współwłasności, a to pod warunkami t. s. rezolucyą z 12 grudnia 1882 l. 6520 przyjętymi, termin w sądzie na dzień 26 września 1884 godz. 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej, jednak z przyjęciem zaspokojenia ciężających na takowej wierzytelności sprzedaną będzie.

Kęty, 31 lipca 1884.

L. 3273. (5312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załóżcach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Justynowi i Maryi Bielakom pto 673 złr. 66 ct. a. w., odbędzie się na dniu 13 października, 17 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem w ts. budynku, publiczna sprzedaż realności nietabularnej, Justyna i Maryi Bielaków własnej, pod l. sp. 1011 w Załóżcach położonej, z tem, że realność ta na pierwszych dwu terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 złr. a. w.

Wadyum wynosi 200 złr. a. w.
Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Justyna i Maryę Pielaków na ręce ustanowionego dla nich kuratora p. Bronisława Malkowskiego aptekarza z Załóżiec, Zakład kredyt. włość., ck. Prokuratorę Skarbu, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na realności pod l. sp. 1011 w Załóżcach prawo zastawu uzyskali, a którymby uchwalała sprzedaż onej pozwalającej z jakiegokolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załóżiec.
Założcie, dnia 30 lipca 1884.

L. 1790. (5414 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście przedsięwzięcie w dniach 16 września, 17go października i 18 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 397 w Staremieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej masy spadkowej Judy Hopfingera własnej celem wydobywania pretensyi Jochwety Ramunkel w kwocie 300 zł. zpn.

Cena wywołania jest wartością szacunkową 300 zł. wa., wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisanie i oszacowanie przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Staremiasto, 26 kwietnia 1884.

L. 820. (5413 1—3)

W sprawie Twarzystwa zaliczkowego w Staremieście przeciw Janowi Wołczyk o 90 zł. odbędzie się dnia 16 września, 17 października i 18 listopada 1884 o godzinie 9 przed południem licytacja gruntu pod lk. 76 rep 30 w Staremieście położonego.

Bliższe warunki licytacji i protokół opisanie i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Staremiasto, 22 marca 1884.

L. 5054. (5412 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 20 sierpnia i 23 września 1884 każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności nietabularnej pod l. k. 219/194 w Husakowie własnej na zaspokojenie pretensyi Eliasza Nussbaum w kwocie 56 zł. 94 ct. wa. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko za cenę szacunkową sprzedaną zostanie w przeciwnym zaś razie na 2gim terminie o godzinie 4 po południu zostaną po wysłuchaniu wierzycieli ułożone warunki ułatwiające w myśl których potem 3 termin licytacyjny rozpisany zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 260 zł., zakład 26 zł. wa. Protokół zastawniczego opisanie i oszacowanie wraz z warunkami licytacji, przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Mikołaja Fedyńskiego z Husakowa.

Mościska, 4 lipca 1884.

L. 1498. (5409 1—3)

W dniach 24 września, 22 października i 26 listopada 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacja parceli lt. 875 wraz z kuźnią, Eliasza Siemianowicza własnej pod nk. 146 w Grzymałowie położonej celem zaspokojenia sumy 150 zł. 250 zł. zpn. na rzecz Mojżesza Sonenschein.

Cena wywołania 120 złr., wadyum 10 proc. Resztę warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 23 czerwca 1884.

L. 1751. (5373 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji przeciw Grzegorzowi Kurhaniewiczowi pto 163 złr. wa. z 10 proc. odsetkami sprzedaną zostanie tabularna realność pod l. wyk. 100 w Serafińcach w dniach 24go września i 24 października 1884 o 8 godzinie w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przegladnąć można w tusadowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 30 czerwca 1884.

L. 4698. (5370 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wyk. hip. dla gminy Naściszowa z Grabową l. 22 Józefa Mułki własnej w dniach 25 września i 27 października 1884 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym a to nie niżej ceny szacunkowej 2255 złr. 28 ct. Wadyum wynosi 226 zł. Termin do ułożenia ułatwiających sprzedaż warunków 27 października 1884 o godzinie 4 po południu. Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg.
Nowy Sącz, dnia 28 lipca 1884.

L. 1638. (5309 2—3)

W tutejszym sądzie w dniach 24 września, 29 października i 2 grudnia 1884 każdym razem o 10 godz. rano, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Stahla w kwocie 90 złr. z pn., przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności Łazara Sabata własnej, pod nk. 31 st. 36 n. w Bykowie położonej.

Cena wywołania 450 złr.
Wadyum 45 złr.

Dalsze warunki i akta w ts. registraturze do przejżenia.

Łąka, 9 czerwca 1884.

L. 2011. (5303 2—3)

Dnia 23 września 1884 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż majątności Osada 43cia zwanej w Tymowy pod l. k. 201 położonej Wojciecha Grudka własnej, na rzecz galicyjs. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie celem zaspokojenia sumy 180 zł. aw. z pn. Cena wywołania 438 zł., wadyum 43 zł. 80 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 19 kwietnia 1884.

L. 3549. (5302 2—3)

Dnia 23 września 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 328 w Iwkowej położonej, wyk. hip. 328 ks. gr. gminy Iwkowej objętej, Józefa Serafiua własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włość. celem zaspokojenia sumy 200 złr.

Cena wywołania 400 złr. a. w.
Wadyum 40 złr. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przegladnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 28 maja 1884.

L. 3065. (5183 3—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. zakładu kredyt. włość. przeciw Iwanowi Masiewiczowi pto 86 zł. 76 ct. wa. z 10 proc. odsetkami sprzedaną zostanie nietabularna realność pod nk. 108 w Wierzbowcu w dniach 24 września i 24 października 1884 o 8 rano w sądzie tutejszym. Resztę warunków przegladnąć można w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 9 czerwca 1884.

L. 4254. (5167 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną ponowną sprzedaż realności Jana Grabkiego w Międzybrodziu Kościelnickim

pod nk. 81 położonej, na pokrycie pretensyi Leona Supergana w sumie 250 złr. z pn., w sądzie w jednym terminie w dniu 14 października 1884 o godz. 10 rano,

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Łazarskiego w Białej.

Kęty, 8 lipca 1884.

Upadłości.

L. 10383. (5352 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Naftalego Adlersteina nieprotokołowanego kupca towarów sukiennych w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomości o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Axelrada.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 22 sierpnia 1884, o godz. 10 przed poł., przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 września 1884, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisów ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 października 1884, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układow z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1884.

L. 11292. (5404 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek wyboru przez wierzycieli w postępowaniu konkursowym do majątku Józefa Graua w Mielcu, w dniu 18 lipca 1884 dokonane-go, Markus Storch w Mielcu zastępcą zarządcy majątku konkursowego Józefa Graua zamianowanym został.

W Tarnowie, dnia 14 sierpnia 1884.

Kuratele.

L. 5282. (5362 3—3)

Fed Ostap, włościelanin z Nowosiółek Przednich, uznany został marnotrawnym, a Łuc Muzyka, wójt z Nowosiółek Przednich ustanowiony dlań kuratorem, co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 9390. (5357 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Dmytra Mielnika z Korczyny, marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Wasyla Marcyniuka. Sokal, 3 sierpnia 1884.

L. 2260. (5410 1—3)

Stanisław Tomaka z Trzebowiska, uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem Walenty Ataman.

C. k. sąd powiatowy.

Głogów, 19 maja 1884.

Księgi gruntowe.

L. 719. (5405)

Komisya hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Tuligłowy, w powiecie Sądowo-wiszniańskim położonej, na miejscu w Tuligłowach dnia 2go

września 1884, a po ukończeniu dochodzeń w tej gminie, rozpocznie takowe zaraz w gminie pobliskiej Zagrody.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 16 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 18. (5396 2—3)

W skutek upoważnienia wysokiego ck. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady asystenta przy lwowskiej szkole położnych, z roczną płacą 400 złr. aw.

Powyższa posada będzie nadana tylko doktorowi medycyny na przeciąg dwóch lat, po upływie których może być przedłużoną pierwotna nominacja na dalsze dwa lata.

W razie uzyskania pomieszczenia w budynku szpitalnym dla asystenta, będzie tenże obowiązany takowe zamieszkać.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego przy ck. Namiestnictwie we Lwowie, najdalej do 15 września 1884.

Z dyrekcji c. k. szkoły położnych
Lwów, dnia 19 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2181. (5189 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Pentelej zawiadamia się, iż przeciw niej i uczestnikom, jako spadkobiercom Jusypa Matejków, wytoczył w sądzie tutejszym Salomon Leib Weissmann pod dniem 19go grudnia 1883 l. 8453 pozew o zapłaceniu sumy 256 złr. zpn., który 23 stycznia 1884 do postępowania sumarycznego z terminem do obrony na dzień 20 marca 1884 zadekretowany został, który to termin obecnie z powodu niedoręczenia jej pozwu na dzień 1 września 1884 odroczonej został.

Wzywa się zatem Maryę Pentelej, aby zamianowanemu dla niej kuratorowi w osobie Grzegorza Szestopalczuk informację do obrony udzieliła, lub wczesniej sądowi tut. innego zastępcę wskazała, ileż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winna.
Mielnica, 28 marca 1884.

L. 9328. (5343 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozowanych t. j. spadkobierców śp. Wojciecha Turskiego jako to: Teoklę Trompeter, Teofilę Piekarską, Celinę Aczkiewicz, Aleksandra Turskiego, Jana Turskiego, Antoniego Turskiego, Józefa Turskiego, Karolinę Turską i Rozalię Turską, lub w razie ich śmierci spadkobierców tychże, iż w dniu 19 czerwca 1884 l. 9328 wniosła przeciw tymże opieką małoletnich Jadwigi Wandy 2im Potockiej pozew o wyeliminowanie sumy 70 duk. austr. zpn. z II miejsca tabeli płatniczej dnia 26 czerwca 1873 l. 12954.

Gdy pobyt pozowanych wiadomym nie jest, przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Gałęckiego, z substytucją adw. dr. Brzeskiego na kuratora, z którym wniesiony spór, według ust. cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypominam się zapoznanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczoneму zastępcy udzieliłi, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

L. 23461. (5143 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy ustanawia dla Albiny z Arciszewskich Rozłuckiej i Maryi z Arciszewskich Turskiej z miejsca pobytu nieznanych, celem doręczenia im t. s. uchwały, z d. 13 stycznia 1883 l. 56876/82, którą inntabulacya Konstantego Hałuszczynskiego, za właściciela części dóbr Poruby, dotąd na imię Maryi z Arciszewskich Turskiej i Albiny z Arciszewskich Rozłuckiej zapisanych, tudzież intabulacya prawa zastawu dla sum 179 zł. 46 zł. 66²/₃ ct. i 46 zł., 66²/₃ ct. z pn., w stanie biernym tychże dóbr, na rzecz powyżwymienionych z miejsca pobytu nieznanych dozwoloną została, kuratorem ad actum p. adwokata dr. Gajewskiego, z substytucją p. adw. dr. Jahla, i o tem rzeczono kurandki niniejszem do właściciwego zastosowania się zawiadamia.
Lwów, 16 czerwca 1884.

L. 1258. (4981 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy wzywa wszystkich tych, którzy do następujących wierzytelności hipotecznych, a mianowicie:

I. kwoty 12000 złr. rocznie od 15 lipca 1780 tytułem alimentacyi tudzież sum 200.000 złpol. 100.000 złpol. 100.000 złpol. 75.000 złpol. 30.000 złpol. 5000 duk. 8000 złpol. 142 duk. 10.000 złpol. około 8.000 złpol. i 120 duk. na karcie ciężarów wykazów hipotecznych majątności tabularnych

Zarudzie w poz. 1 (Dom 4 pag. 394 n. 5 on) Korszylów w poz. 1 (Dom 4 pag. 405 n. 5 on) i Prysowce w poz. 1 (Dom 4 pag. 407 n. 5 on) na rzecz Teresy ks. Radziwiłłowej prenotowanych,

II. sumy 49.860 złpol. 23 $\frac{1}{2}$ gr. ze sumy ogólnej 65.696 złpol. 27 gr. p. a na karcie ciężarów wykazów hipotecznych majątności tabularnych Zarudzie w poz. 2 (Dom 4 pag. 394 n. 7 on) Korszylów w poz. 2 (Dom 4 pag. 405 n. 6 on.) i Prysowce w poz. 2 (Dom 4 pag. 407 n. 6 on.) na rzecz spadkobierców Józefa Jaszowskiego, prenotowanych, i

III. sumy 76.883 złpol. na karcie ciężarów wykazu hipotecznego majątności tabularnej Zarudzie w poz. 4 (Dom 5 pag. 59 n. 16 on) na rzecz Anny Eysymont matki i Franciszka Eysymont syna, prenotowanej, wraz z odnoszącą się do tej sumy pozycją 3 karty ciężarów wspomnianego wykazu hip. (Dom 4 pag. 395 n. 14 on.) zawierającą pełnomocnictwo przez Annę z Kmitów Eysymontową matkę na rzecz jej syna Franciszka Eysymont zeznane rozszczać jakie prawa ażeby się z takowemi w terminie do dnia 31 lipca 1885 zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu zostaną powyższe wpisy w myśl §. 121 ustawy z 25 lipca 1871 l. 95 d. p. p. umorzone i wykreślone. Z Rady c. k. sądu obwodowego. Złoczów, 26 kwietnia 1884.

L. 9325. (5415 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§ 4 i 20 ustawy z dnia 25go lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p., do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensji z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 148/515 $\frac{1}{2}$, w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacji Sury Reich za właścicielkę tej realności pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 21 sierpnia 1883 l. 18742 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów, odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 1 grudnia 1884 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczony wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucja lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma. Lwów, dnia 6 maja 1884

L. 15441. (5411 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kusowie podaje do wiadomości, że w dniu 4 lutego 1883 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jurij Pałahniuk, właścicielin z Babina.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy tegoż Hryčka Palliczuka nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia poniżej oznaczonego zgłosił się i do spadku rzeczony zmarłego deklarował się, inaczey bowiem spadek z zgła. sąjacyami się dziedzicami i kuratorem w osobie Gordija Petrijczuka mu ustanowionym, prętraktowany będzie. Kosów, 22 grudnia 1880.

L. 3034 (5397 2—3)

C. k. sąd pow. miejs. del. S. II wia-
dania Maryę Wojciechowską z miejsca po-
bytu niewiadomą że w sprawie jej przeciw
Józefowi Byk i Faustynowi Wojciechowskiemu,
o uwolnienie z pod egzekucji ruchomości
w sprawie Józefa Byk przeciw Faustynowi
Wojciechowskiemu pto 8 zlr. zajętych,
ustanawia się dla niej kuratorem adw. dr.
Bobownika, z substytucją adw. dr. Bilziń-
skiego celem doręczenia uchwały z dnia 1
lutego 1884 do l. 1426 i wyznacza jej do
złożenia przysięgi głównej, wyrokiem z dnia
5 sierpnia 1881 do l. 10746 dopuszczonej,
termin na dzień 23 czerwca 1884, o godzi-
nie 9 rano, wzywając ją, aby na takowym
pod rygorem prawa stanęła, lub aby o miej-
scu sw go pobytu wcześniej przed takowym
doniosła, gdyż inaczey sama sobie winę przy-
pisać będzie musiała. Lwów, 14 marca 1884.

L. 6766. (5206 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy za-
wiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ju-
stynę Zwarycz, iż rezolucją t. sąd. z 22 grud.
1881 l. 6677 dozwołonym został na rzecz
c. k. uprz. gal. Zakł. kred. włośc. we Lwo-
wie do nowej księgi gruntowej gminy ka-
stastralnej Zawale, przy wykazie hipotecznym
l. 23 jej własnością będącym, wpis prawa
zastawu dla sumy 100 zlr. zpn. jako dawny
ciężar, i że dla niej kurator ad actum w o-
sobie Fedora Neczewduk, ustanowionym zo-
stał. Wzywa się zatem Justynę Zwarycz, a-
by ustanowionemu dla niej kuratorowi swą
informację udzieliła, lub sądowi tuteżo za-
stępcę wskazała, gdyż inaczey skutki zanied-
bania sama sobie przypisać będzie winna.
Mielnica, dnia 30 grudnia 1883

L. 16146. (5301 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miej-
ski w Tarnowie podaje do wiadomości, że
rezolucją z dnia 8 października 1883 l. 19883
w sprawie intabulacji praw własności po-
siadłości wyk. hip. 153 księgi gruntowej
Kobierzyn wydaną dla Agaty Sroczanki jako
niewiadomej z miejsca pobytu, kuratorowi
teżey adwokatowi dr. Busiowi doręczył.
Tarnów, dnia 26 lipca 1884.

L. 5255. (5300 1—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy poda-
je do wiadomości, że dla niewiadomych z
życia i miejsca pobytu Dobrisch Friedberg
urodz. Wachsgriesser i Ryfki czyli Rebeki
Kreilower urodz. Wachsgriesser, a względnie
dla tychże z życia i miejsca pobytu niewia-
domych spadkobierców w celu doręczenia
uchwały tabularnej z dnia 28 października
1882 l. 6994 którą intabulację prawa wła-
sności do połowy realności pod l. sp. 133
w Złoczowie położonej, dotąd wedle ks. gł.
IV str. 12 l. w 3 Gitti Wachsgriesser wła-
snej na rzecz Srula Gedalego dw. im. Katz
i Sury Keisel dw. im. Katz po równej czę-
ści, tudzież intabulację prawa zastawu dla
ceny kupna sprzedaży w stanie biernym tej
połowy realności l. sp. 133 na rzecz Seliga
Buczaczera i Heny Riwy Buczaczera dozwo-
lono, kuratorem p. adw. dr. Mijakowskiego
z zastępstwem przez p. adw. dr. Billeta
ustanowił, też powyższą uchwałę tabularną
doręczył. Złoczów, dnia 21 lipca 1883

L. 7626 (5224 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomemu Abra-
hamowi Mayerowi Metzler z Liska wiado-
mo się czyni, że Mojżesz Reitzes uzyskał
przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej su-
my wekslowej 250 zlr. że do zastępstwa
praw zapozwanego ustanowiono na tegoż
koszt i niebezpieczeństwo Adwokata dr. Ehr-
licha z Sambora kuratorem, z substytucją adw.
dr. Fiterajka że zapozwany ma udzielić ku-
ratorowi do obrony swych praw potrzebne
dokumenta, lub innego pełnomocnika przed-
stawić. Od c. k. sądu obwodowego. Sambor, 5 sierpnia 1884.

L. 2016. (5371 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie zawi-
adamia z miejsca pobytu niewiadomego Ka-
rola Żebrowskiego że c. k. sąd krajowy wyż-
szy wyrokiem z 17 października 1883 l.
19359 dozwołił przywrócenie do pierwotne-
go stanu terminu do wniesienia nowej obro-
ny celem użycia nowych dowodów, że świad-
ków w sporze sumarycznym wyrokiem z 28
grudnia 1872 l. 3785 osądzonym Karola
Żebrowskiego przeciw Iwanowi Prociow o
odszkodowanie w kwocie 36 zlr. tudzież po
20 ent. dziennie od 28 sierpnia 1868 aż do
zapłacenia kwoty 36 zlr. zpn. i odebrania
zajętej krowy, i że do zastępstwa jego w
tym sporze ustanowił sąd kuratorem ad ac-
tum Sstanisława Hiekiewicza w Dolinie.

Wzywa się zatem Karola Żebrowskie-
go, ażeby kuratorowi temu potrzebną infor-
mację udzielił lub sobie innego zastępcę
wybrał, w przeciwnym bowiem razie wyni-
kłe z zaniebania skutki sam sobie przypis-
ać będzie musiał. Dolina dnia 21 czerwca 1884.

L. 10581. (5369)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie po-
daje do wiadomości że na ogólnym zgro-
madzeniu Stowarzyszenia nieograniczonej po-
ręczą zapobiegowanemu na dniu 6 lipca 1884
odbytem wybranymi zostali na członków Dy-
rektory tego stowarzyszenia na przeciąg 3 h
lat dr. Konstanty Lipowski jako dyrektor i
kasyer, Józef Masłowski jako dyrektor kon-
trolor, Władysław Zajączkowski jako zastępcę
dyrektora kasyera, Władysław Bartoszyński
jako zastępcę dyrektora kontrolora. Tarnów, dnia 24 lipca 1884.

L. 10637. (5408 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wi-
adomem czyni, iż p. Mindla z Beerów Selin-
gerowa wniosła podanie de praes: 21 sierp-
nia 1883 l. 11978, o z-intabulowanie na
rzecz jej prawa własności do połowy real-
ności pod nr. 193 w Tarnowie na Strusinie
położonej, dotąd Izaaka Selingera własnej,
które to podanie uchwałą z dnia 23 sierp-
nia 1883 l. 11979, przychylnie załatwionem
zostało.

Ponieważ pobyt Izaaka Selingera wi-
adomym nie jest, przeczynał tuł. sąd na koszt
i niebezpieczeństwo Izaaka Selingera, dla
dla zastępstwa tegoż adw. dr. Busia, z sub-
stytucją adw. dr. Brzeskiego, na kuratora,
którym się powyższą uchwałę równocześnie
doręcza, wzywa się zatem Izaaka Selingera,
aby potrzebne dokumenta, i środki możliwej
obrony, ustanowionemu kuratorowi udzielił,
lub też innego zastępcę sobie obrał, i o tem
sąd zawiadomił, inaczey zle skutki, z zanied-
bania jego wynikłe, sam sobie przypisze.
W Tarnowie, dnia 31 lipca 1884.

L. 3441. (5407 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako
trybunał handlowy, na prośbę Chaima Roth-
mana de praes 29 maja 1884 l. 3441, wzy-
wa niniejszem przez edykta posiadacza
wekslu zaginionego, z daty Leżajsk, 23 czerw-
ca 1862, na 70 zł. w. a. opiewającego, w 3
miesiące od daty w Leżajsku płatnego, przez
Salamone Hamera, na własne zlecenie wysta-
wionego, a przez Walentego Dziedzica
akceptowanego, tudzież i wekslu zaginionego
z daty Leżajsk, 27 sierpnia 1862 na 108
zł. a. w. opiewającego, w 3 miesiące od daty
w Leżajsku płatnego, przez Salamona Ha-
mera, na własne zlecenie wystawionego, a
przez Walentego Dziedzica akceptowanego,
aby weksle te w przeciągu dni 45 licząc,
od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwo-
wskiej“ tut. sądowi przedłożył, i prawa do
weksli tych przystępujące wykazał, gdyż w
razie przeciwnym, po upływie wyz. ustano-
wionego terminu, na ponowną prośbę o a-
mortyzacyą ubiegającego się takowe, za u-
morzone uznane zostaną. Rzeszów, 7 sierpnia 1884.

L. 8327. (5406)

Przemyski c. k. sąd obwodowy ogłasza,
że niniejszem zarządza wedle §. 189, ust.
konk., zniesienie konkursu t. sądową uchwa-
łą, z dnia 18 października 1870 l. 9998, do
majątku nieobjętej masy spadkowej, po s. p.
Abrahamie Baustein otwartego. Przemysł, 9 lipca 1884.

L. 4174. (5262 1—3)

Żywiecki sąd powiatowy zawiadamia iż
w dnin 17 stycznia 1881, zmarł w Zabłociu
Wojciech Szuman, z pozostawieniem o-
statniej woli rozporządzenia, w którym usta-
nowił dzieci swoje: Agnieszkę, Jana, Annę
i Maryannę legataryuszami, a nieznając po-
bytu Anny Szumanówny, wzywa ją aby
w przeciągu jednego roku, od dnia niżej
wyrażonego licząc, zgłosiła się w tymże są-
dzie i deklaracyą do spadku wniosła, gdyż
w przeciwnym razie, spadek byłby prętrakt-
owany z dziedzicami, którzy się zgłosili, i z
nstanowionym dla niej kuratorem Jakobem
Konierem z Zabłocia. Żywiec, dnia 18 lipca 1884.

L. 1795. (5186 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowskach
zawiadamia, z nazwisk nieznanych spadko-
bierców s. p. Hersza Engelmajera z Boberki,
że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Färsta
przeciw leżącej masie spadkowej Hersza
Engelmajera, pto 14 zlr. 65 et., ust. nowio-
no kuratorem ad actum Chaskla Engelma-
jera z Boberki, do którego spadkobiercy, ce-
lem bronięcia praw swych, zgłosić się mają.
C. k. sąd powiatowy. Lutowska, 20 czerwca 1884.

L. 4491. (4932 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na
skutek podania Albiny Pawlinowej, o wy-
kreślenie zaprenotowanej na imię Klemensa
Hohna, na realności pod l. k. 366 w. h. 320
w Rzeszowie, połowy wystawionej hipote-
cznej 460 zł. m. k., ustanawia dla nie-
wiadomego z miejsca pobytu wierzyciela
Klemensa Hohna, kuratorem adw. dr. Rei-
cha, z substytucją adw. dr. Bindera, a wy-
znaczając do wykazania, że termin do uspra-
wiedliwienia powyższej wierzytelności hipote-
tecznej nie upłynął, lub skarga usprawiedli-
wiająca wniesiona została na dzień 28 sierp-
nia 1884, o godz. 10 przed południem, wzy-
wa Klemensa Hohna, aby albo ustanowio-
nemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił,
lub innego zastępcę ustanowił. Rzeszów, dnia 17 lipca 1884.

L. 8313 (5349)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w
Tarnowie, podaje niniejszem do wiadomości,
że dnia dzisiejszego wpisana została do re-
jestru handlowego dla firm spółkowy-h fir-
ma „Józef De-long i Spk.“ dzierżycielem tej
firmy są Józef De-long i Leopold Chodaeki,
właściciele księgarni w Tarnowie. Tarnów, dnia 3 lipca 1884.

L. 7839. (5346 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze za-
wiadamia nieobecnemu Izraela Heimberga że
Mojżesz Reitzes uzyskał przeciw niemu na-
kaz zapłaty sumy 1000 zlr. w. a. jakoteż że
ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr.
Witza któremu nakaz ten doręczono. Sambor, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 10399. (5350 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do
publicznej wiadomości iż w sporze sumarycz-
nym Lóbla Schönberga spedytora w Tarno-
wie przeciw Rubinowi Wolfowi i Herszowi
Manglowi pto 56 zlr. 50 et. w. a. zpn. dla
niewiadomego z miejsca pobytu Rubina
Wolfa ustanowionym został kurator w oso-
bie adw. dr. Goldhammera z którym też i
spór niniejszy przeprowadzony zostanie,
Rzeczą tedy Rubina Wolfa będzie usta-
nowionemu dlań kuratorowi udzielić ze swej

strony dowodów, albo też innego pełnomoc-
nika sądowi przedstawić. Tarnów, dnia 17 lipca 1884.

§l. 1372. (5418 1—3)

Weideochsen=Verkauf.

Am 18. September 1884 um 10 Uhr.
Vormittags werden bei der Direction des. ff.
Staatsgefüttes in Radantz 88 Stück Weide-
ochsen im mündlichen Versteigerungswege ver-
kauft, welche sich zur sofortigen Schlachtung
vorzüglich aber für eine kurze Zeit Mastbauer
in Brantweinbrennereien eignen.

Reife Käufer, die vor der Verhandlung
ein Badium von 1000 fl. zu erlegen haben,
werden hierzu mit dem Beisatze eingeladen,
daß der Ersther der Ochsen verpflichtet bleibt,
die hierfür entfallende ganze Kaufsumme, gleich
baar in die ff. Gefüttskassa einzuzahlen; wor-
nach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen
nicht gleich abtreiben wollen und es verziehen,
solche auf eigene Gefahr und mit eigenen
Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu be-
lassen, so werden denselben die diesen Ochsen
zugehörigen Weideplätze, insofern als sie noch
disponibel und nicht gänzlich ausgeüht sein
sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kaufslustige können diese Weideochsen
noch vor dem Verhaublungstage in dem nächst
der Stadt Radantz gelegenen Wirtschaftshofe,
wo dieselben für diesen Zweck einen Tag
früher aufgestellt werden, besichtigen.

R. f. Staatsgefütts-Direction.
Radantz, am 19 August 1884.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Bada Nadzorcza

Towarzystwa zaliczkowego

w Sienawie,

stow. zarej. z nieogr. poręką zaprasza P. T.
członków Towarzystwa w myśl §. 41 statutu na

Nadzwyczajne

Ogólne Zgromadzenie*).

które się odbędzie dnia 30 sierpnia 1884 o
godzinie 2 popołudniu w lokalu szkoły lu-
L. 306. dowej. (5419)

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutu §§. 37, 39, 56, 58.

Sienawa, 20 sierpnia 1884.

W. Zielonka W. Czartoryski
sekretarz. Prezes.

*) Jako legitymacya służy książeczka u-
działowa okazana pr-y wstępie.

Rok szkolny 1884/5

W Krakowskiej szkole handlowej

rozpoczyna się dnia 1 września

Zapisy przyjmują i udziela wszelkich infor-
macyj dyrektor szkoły w domu pod l. 16
przy ulicy Stennej codziennie od 2ej do 4ej
po południu począwszy od 25 sierpnia br.

Odbywać się będą także wykłady wie-
czorne, jeżeli się wpi-ze dostateczna ilość
słuchaczy.

F. Kroebl

(5403 2-3)

Dyrektor.

Dzierżawa.

Wioska w powiecie
Grybowskiem, 4 kilom.
od miasta, a 2 kilom od
stacji Stróż w dobrej gle-
bie, obejmująca obszar orne-
go 90 morgów, łąk 5 morgów
pastwisk 2 morgów, z pomieszka-
niem i budynkami gospodarczemi
w dobrym stanie, jest z wolnej ręki
do wydzierżawienia. I sty przy-
muję franco pod adresą S. Z.
poste restante, Grybów.

Dzierżawa.

(4926 4-4)

Towarzystwo wzajemnego kredytu

w Bieczu (5420 1-3)

zarejest. z ogr. poręką, ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę likwidatora, obznajomioneg do-
kładnie z prowadzeniem ksiąg manipula-
cyjnych i kasowych. — Wynagrodzeni 600
zlr. rocznie.

Podania, zaopatrzone dowodami uzdol-
nienia i praktyki w instytucjach finanso-
wych, mają być wnieszone do dnia 15go
września b. r. pod adresem prezesa ra-
dy adzorczej Wgo Adama Skrzyńskiego
w Libuszy stat. poczta Biecz.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Na sezon polowania

polecają

śrót, lotki, kule i kapsle,
uniwersalne smarowidło
nieprzemakalne do butów,
smarowidło podeszwochronne
czernidło i lakier
do skór

po najtańszych cenach

Hübner i Hanke we Lwowie.

(5320 2-?)

**W instytucie naukowym
wojskowym**
ul. Piekarska l. 21,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów
na **jednorocznych ochotników** i do
wszystkich c. k. Zakładów wojskowych z dniem
1go września.

W interesie własnym kandydatów leży, by
się wcześniej zgłaszali, gdyż zgłaszającym się
po rozpoczęciu kursu Instytut nie ręczy za do-
bry skutek egzaminu.

Instytut utrzymuje pensjonat także dla
uczestniczących do szkół publicznych, kiero-
wany umiejętnie i z prawdziwie rodzicielską
opieką. W ogrodzie zakładowym są przybory
gimnastyczne, a ćwiczenie odbywają się pod
ściśłym nadzorem.

F. Koestlich, dyrektor Zakładu, przy-
muje od 5 do 7 po poł.
(4485 7-?)

Młody człowiek posiadający kilkoletnią
praktykę, mogący się
poszczycić chlubnymi świadectwami, poszu-
kuje posady nauczyciela domowego na wsi.

Adres **A. W. Lwów**,
(5379 2-3) ulica Cmentarna l. 10.

Wysprzedaż

z wolnej ręki rozmaitych **kwiatów** w cie-
plarni w Lubieńcach obok Stryja, która za
ofertami opieczętowaniami, na ręce Wgo Ka-
rola Kriegera zarządy dobr tamże wysta-
sować się mającemi, począwszy od 20. **br.** m.
odbywać się będzie.

Lubieńce, 18 sierpnia 1884.
(5384 3-3) (poczt. Stryj.)

Inżynier, Polak

skończony uczeń akademii technicznej w Wiedniu i
były asystent tejże akademii, z długoletnią praktyką
przy wielkich budowach zagranicą, prowadzący od
12 lat melioracje gospodarskie i roboty wodne
dobre rządowych i prywatnych w jednej prowincji
Austrii, biegły w praktyce, wyższych obrachow-
niach i konstrukcjach technicznych, pragnący dla
stosunków rodzinnych przejść do służby państwowej
lub na większe dobro w Galicji. Listy przyjmuje
Wny p. Wincenty Hermann w **Koźmicach
Małych** o. p. **Wieliczka**. (399 2-3)

Kongresowianka
z czteroletnią praktyką nauczy-
cielki prywatnej, posiadająca
gruntownie język niemiecki i
francuski, przedmioty inne, oraz
muzykę średnią, poszukuje sta-
łego miejsca.
Patent z ukończenia gimna-
zjum i zagraniczone naukowe
świadectwa okazać może. Adres
W. Z. Ossolińskich 10. 5286 3-6

Balsam

na nagniotki,

nierzawodny i radykalny środek do
usunięcia tychże w jak najkrótszym
czasie — Cena z dokładnym sposobem
użycia 80 et. Na prowincję z opakowa-
niem 90 et.

Zamówienia z prowincji za-
łatwia się odwrotną pocztą.
Skład główny w aptece

JULIUSZA NAHLIKA
we Lwowie, ul. **Halicka**, l. 5.
(3738 S ?)

Ekspedytor pocztowy

z uzdolnieniem telegraficznym znajdzie niezwłoczne
umieszczenie. Dotacja 350 zł., mieszkanie, światło,
opał i usługi. (5402)
C. k. urząd pocztowy w **Storoyńcu.**

**Oliwę do maszyn
Smarowidło**
do osi żelaznych
polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

**Zakład naukowy
externat i internat**
utrzymywany przez Klasztor Urszula-
nek w Czerniowcach.

I.
Klasztor Urszulanek w Czerniowcach,
opierając się na ustawach swoich, które mu
wychowanie panienek polecają rozpoczął za
Łaską Bożą swe działanie r. 1883. Kształcą
umysł, uszlachetniają serce i hartując wolę,
w ogóle nie zaniebując niczego, co najlepsze,
zakłady wychowawcze w tym względzie czy-
nią, pragnie klasztor przez to oddać rzetelną
przeżytkę wszystkim wyznaniem chrześcijańskim.

II.
Prócz religii (katolickiej i gr. orientalnej)
języka polskiego, niemieckiego, wołoskiego,
ruskiego, francuskiego i angielskiego, wykła-
dane będą: historia i literatura narodu i po-
wszechna, arytmetyka, geometria, geografia, a-
stronomia popularna, kosmografia, historia na-
turalna, fizyka i chemia.

Oprócz tego uczą się panienki: kaligra-
fii, rysunków, śpiewu, muzyki, gimnastyki,
wszelkiego rodzaju robót ręcznych, białego szy-
cia i krawieczyzny.
Wykładowy język polski, z uwzględnie-
niem niemieckiego.
Na konwersacje w języku niemieckim i
francuskim przeznaczono codziennie stałe go-
dziny

III.
Panienki pensjonatu będą pod ustawicz-
ną a troskliwą opieką zakonne lub nauczycie-
lek Aby czas wolny pomiędzy naukami, upły-
wał miło, używają panienki przechadzki w o-
grodzie klasztornym, lub po za tymże

Pożywienie będzie 5 razy dziennie, zdro-
we i posilne.
W czasie choroby, będzie każda wychow-
wanka, otoczona jak największą troskliwością,
lekarz klasztorny zaraz przywołany, a rodzice
zawiadomieni.

IV.
Co niedzielę i święta, wolno bliskim kre-
wam i osobom do tego upoważnionym, odwie-
dzać internatki od 2ej do 5ej po południu.
Panienki pisują co 2 tygodnie do rodz-
ców, lub opiekunów.
Wydalenie się uczennice z Zakładu na
czas dłuższy, nie jest dozwolone.
Wyjątkowo mogą na czas określony przez
Zakład, wyjechać na święta Bożego Narodzenia
i Wielkanoc, gdy rodzice niedaleko Czerniowec
mieszkają. Wakacy trwać będą od 15go lipca
do 1go września.

V.
Płaci się od jednej pensjonarki za rok
szkolny, z miesiący dziesięciu się składający,
złotych 600. Tą sumą objęte jest pomieszczenie
z opatem i światłem, nauka, (prócz muzyki i
lekcji prywatnych), stół, pranie, doktor, gim-
nastyka estetyczna i taniec, nauka śpiewu chó-
ralnego, użycie mebli i fortepianów.
Zapłata skutecznie się z góry, w trzech
działach: 1. przy odwiezieniu z wakacyj. 2.
1go stycznia, a 3. 1go kwietnia.
Opóźniony powrót ze świąt lub wakacyj,
nie wpływa na zmniejszenie pensji. Wydatków
na potrzeby pensjonarki, nie podejmuje się ka-
sa Klasztoru. (424 6-6)

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazonny na bukiety,
urneczki na róże lub fiołki, żardynierki — gar-
niturey na kwiaty i bukiety,
z porcelany, szkła dekorowa-
nego, z terakoty i majoliki, a
w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Biuro nauczycielskie
Z. Krzyżanowskiej

we Lwowie, ulica Weklsarska nr. 4.

nauczycieli i nauczycielki różnego stopnia wykształ-
cenia, bony polki, niemiecki i francuzki, oraz pośred-
niczy w ich sprowadzaniu. Ochmistrynie i panny
służące z najlepszymi rekomendacyami.
P. Krzyżanowska, sama nauczycielka z paten-
tem, przyjmuje od paru lat panienki, chodzące do
Zakładów naukowych, na stół i mieszkanie i zape-
wnia takowym macierzyńską opiekę, pomoc w nau-
kach, wygodne pomieszczenie, a na żądanie lekcye
muzyki i obcych języków za bardzo miernem wyna-
grodzeniem.

Z uszanowaniem
Z. Krzyżanowska.
(4456 7-8)

Dr. A. Majewskiego

**Zakład wodoolecznicy
we Lwowie (w Kiselce)**
otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrze-
niem i **dochodzących** do kuracyi,
która się odbywa od 6—8 godziny rano
i od 4—6 godziny po południu pod nad-
zorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe
i Dusze dla szerszej publiczności.
(2871 45-?)

Kasy ogniotrawe z amery-
kańskimi zamkami i zasu-
kami (Pasquillriegel) ele-
gantne i wyborne wykona-
ne, także, jakiej dostarczy-
są dla Magistratu Lwo-
wskiego, sprzedaje najtańiej
Simon Degen, ul. Wałowa l. 19. (5407)

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 16 August 1884 stattgefundenen zwei-
undzwanzigsten Verlosung der 3% igen Prämien-
Schuldverschreibungen der k. k. priv. allgem.
österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende O-
bligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:
Serie 2571 Nr. 55 mit dem Treffer von fl. 50.000
" 2460 " 68 " " " " " 2.000
" 1597 " 10 " " " " " 1.000
" 2630 " 24 " " " " " 1.000

In der Tilgungziehung:
Serie 330 Nr. 1-100 Ser. 2795 Nr. 1-100 Ser. 3941
Nr. 1-100 Ser. 2466 Nr. 1-100 Ser. 2978 Nr. 1-100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuld-
verschreibungen erfolgt am **1 December 1884** an
der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Cre-
dit-Anstalt in Wien. **Mit diesem Termine
erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Sta-
tuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Bet-
rag derselben bei der Einlösung der Schuldverschrei-
bungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, wel-
che in obiger Tilgungziehung gezogen wurden, er-
hält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100
österr. Währ. einen, mit derselben Serie und Nummer
bezeichneten **Gewinnst - Schein**, welcher auch
weiter an den Gewinnziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. Ok-
tober 1884** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgen-
de **füllige 3%** Prämien-Schuldverschreibungen bisher
zur Einlösung nicht präsentiert worden:

aus den Gewinnstziehungen:
Serie 3230 Nr. 40 mit dem Treffer von 6. W. fl. 1.000
aus den Tilgungstziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuld-
verschreibungen ausständig:
Serie: 18, 33, 56, 111, 151, 214, 344, 345,
359, 426, 840, 935, 954, 982, 1040, 1505, 1532,
1571, 1575, 1674, 1809, 1918, 1991, 2558, 2573,
2660, 2709, 2749, 2818, 2847, 2856, 2860, 2919,
3006, 3043, 3189, 3195, 3331, 3419, 3464.

Wien, den 16. August 1884.

Von der Direction.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we **Lwowie** i przez Filie
w **Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4¹/₂ " " " 60 " " "

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCJA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4223 14-?)

Pierwsza krajowa Fabryka chemiczno-kosmetyczna
(odszezególniona pięcioma medalami zastęgi)

Jana Ichnatowicza

magistra farmacji i chemika sądowego we **Lwowie**
ulica **Kopernika l. 3**

poleca:

Violin przeciw pocieniu się rąk i pach. — Flakon 50 et **Pudr salicylowy** przeciw poci-
eniu się i odparzeniu nóg, pudełko 50 et.

Oceit desinfekcyjny silnie odświeżający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, ko-
rytarzach i t. p. — Flakon 50 et.

Kadziidło antymizmatyczne

radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy bakterye szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aroma-
tyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecięcych. — Flakon 50 et.

Trocieczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 et.

Składy własne fabryczne we **Lwowie**: ulica **Halicka** nr. 25, w **Krakowie** **Sukiennice** nr. 20, oraz
nabyć można w **Przemyslu** w aptece p. **Nahlka**, w **Jarosławiu** w aptece p. **Wisockiego**, w **Rze-
szowie** w aptece p. **Karpińskiego** i w **Drogueryi** p. **Zacharskiego**, w **Stanisławowie** w aptece p.
Macury, w **Tarnopolu** w aptece p. **Jamrogiwicza**, w **Samborze** w aptece p. **Marsza**, w **Końomyi** w
apteczce p. **Stenzla**, w **Buczacu** u p. **J. Müllera**, w **Tarnowie** u pp. **Wierzycki** i **Pion**.
(4303 9-?)